

Popularny dziennik ilustrowany  
Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przas. poczt. . . . . Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5.—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 000

## Król rumuński zamierza abdykować.

### Na tropie wielkiej afery szpiegowskiej. - Możliwość rozwiązania parlamentu francuskiego. Protest Ukraińców przeciw zaborczości Rosjan.

#### USTĄPIENIE GEN. RASZEWSKIEGO.

Poznań, 6 kwietnia. (Pat.) Odbyło się tu pożegnanie ustępującego ze stanowiska dowódcy O. K. Poznań gen. Kazimierza Raszewskiego. Po nabożeństwie w kościele garnizonowym i po defiladzie wojsk, wręczono gen. Raszewskiemu w sali recepcyjnej D. O. K. upominek od komitetu oddziałów wojskowych. Wieczorem w auli uniwersyteckiej odbył się raut pożegnalny, który zgromadził licznych przedstawicieli ze wszystkich sfer społeczeństwa. —

#### OBOSTRZENIE REWIZJI CELNYCH.

Warszawa, 6 kwietnia. (AW.) Wobec ujawnionego nadmiernego przemykania przedmiotów zbytku przez osoby, powracające z zagranicy, władze celne przystępują do obostrzenia rewizji celnych. W tym celu opracowane być mają specjalne instrukcje zmierzające do skrupulatnego badania wwożonych przedmiotów użytku osobistego celem celu względnie ukoniecznienia nadużyć. Zarządzenia te wywołane zostały stwierdzeniem, iż bardzo wiele osób, wyjeżdża zagranicę wyłącznie dla celów spekulacyjnych, nie mających nic wspólnego z celami, jakie zostały przez nich wskazane przy zabiegach o paszporty ulgowe. —

Warszawa, 6 kwietnia. (AW.) „Rzeczpospolita“ donosi, że min. skarbu postanowiło obostrzyć przepisy o rewizji na granicy celnej celem dokładniejszego badania osób przewożących przedmioty zbytkowne w celach handlowych. Ilość pieniędzy, które można ze sobą wywieźć zagranicę ma być obniżona z 1000 na 500 zł.

#### WYNIKI WYBORÓW W IRLANDJI.

Londyn, 6 kwietnia. (Pat.) Wybory do parlamentu w Irlandji zostały zakończone. Obecny skład parlamentu przedstawia się jak następuje: 14 unionistów, 3 nacjonalistów, 2 członków Labour Party i 1 republikanin.

## Licytacja kosztownej porcelany darmesztackiej.



Trzy wazy, przedstawione na rycinie, pochodzą z 18 wieku i wykonane są w najczystszym stylu rokoka. Tło silnie błękitne. Na polach krajobrazu z barwnymi ptakami.

#### WYNIK WYBORÓW W BELGJI.

Bruksela, 6 kwietnia. Pierwsze wyniki wyborów wykazały sukces socjalistów, a zupełną porażkę komunistów i to w wielu okręgach. Liberali stracili dużo mandatów.

Bruksela, 6 kwietnia. (Pat.) Wydaje się pewnym, że socjaliści zyskali 7—10 mandatów, katolicy 3, frondyści 1 i komuniści 1. — Wszystkie te mandaty należały poprzednio do liberalów.

#### DYMISJA MIN. KOPCZYŃSKIEGO NIE PRZYJĘTA.

Warszawa, 7 kwietnia. (AW.) Min. reform rolnych p. Koczyński podał się wczoraj do dymisji wskutek głosowania w komisji budżetowej Sejmu w dniu 4 bm. Prezydent nie przyjął jednak tej dymisji, wychodząc z założenia, że tylko głosowanie na plenum Sejmu może decydować o dymisji, nie zaś głosowanie w komisji.

## Zagadnienie realizacji podatku majątkowego.

Jednym z głównych czynników naszej równowagi budżetowej w koncepcji naszego ministra skarbu, jest podatek majątkowy. — Ustawą z roku 1923 ustanowiono dla niego kontyngent trzechletni i ustalono wpływ na sumę 1 miljarda franków złotych. W miarę, jak ustawa ta zaczęła się przyoblekać w ciało, pokazało się, że nadzieje, jakie wódz naszego skarbu do tego podatku przywiązywał, są zbyt wygórowane. Zarówno rolnictwo, jak i wielki przemysł stanęły okoniem i zaczęła się poprostu cicha walka między kapitalistyczną prawicą, a ministrem skarbu.

Minister skarbu rzucił różne groźby, lewica była z tych groźb bardzo zadowolona, p. Grabski był zadowolony, że lewica choć raz jest z niego zadowolona, ale ostatecznie skończyło się na tem, że powód do zadowolenia został po stronie prawej.

Przedstawiciele sfer posiadających nie przestawali w ponurych barwach kreślić fatalnych następstw rychłego ściągania podatku majątkowego i wysilali się na różne pomysły zaradzenia temu złu. Rząd ostatecznie zmiękł i oto stoją wobec nowego projektu ściągania tej daniny, tak niezmiernie ważnej dla utrzymania równowagi naszego budżetu. Wpływy z podatku majątkowego wyniosły 200 milj. zł., preliminarzbudżetowy przewiduje na ten rok sumę 300 milj. zł. (choć pierwotnie perliminowano 333 milj. zł.). Pokazało się poprostu, że na tej drodze rząd

przewidywanych sum nie uzyska. To też teraz niemiłą jest traumą przeciwników p. Wl. Grabskiego w obozie kapitału.

Po różnych próbach, podejmowanych przez Ministerstwo skarbu, ustalono wreszcie projekt o poborze podatku majątkowego akcjami. Miejsce dawnego przymusu, zapowiedzianego w mowie premiera z dnia 29-go października, ma teraz zastąpić zupełnie dobrowolne uiszczenie podatku akcjami za zgodą obu stron i za zezwoleniem Rady ministrów.

Rząd więc na podstawie dobrowolnej zgody płatnika będzie przejmował część akcji największych i najmniejszych przedsiębiorstw przemysłowych. — Takie bowiem tylko akcje mogą być sprzedane za granicą. —

Wszelako i ten system został uznany przez sfery posiadające za operację tylko wyjątkową, a jako jedyne wyjście wskazują dalej te sfery albo rozłożenie spłaty podatku

na dłuższy okres czasu, albo odstąpienie im kredytu długoterminowego. To się już nawet po części stało, rolnikom wolno jest spłacać podatek w formie listów zastawnych, kredytowych ziemskich, względnie Państwowego Banku Rolnego. Tak poradziło sobie z rolnikami. Natomiast przemysłowcy ciągle jeszcze narzekają, że nie znajdują drogi wyjścia z tej trudnej sytuacji. Referent ekonomiczny „Kurjera Polskiego” pisze bez ogródek: „Nikt bowiem chyba się nie ludzi, że także i przemysł nie wywiąże się nigdy z nałożonych na niego zobowiązań bez możliwości uiszczenia ich w długoterminowych obligacjach. Zdaje on sobie jednak sprawę z trudności znalezienia kredytu obligacyjnego”. —

Znajdujemy się więc w okresie poważnych zastanowień się nad możliwością realizacji podatku majątkowego, którego koncepcja — jak się okazuje — była zbyt optymistyczna. Ale — jak się powiada — p. Wl. Grabski ma szczęście, więc znajdzie wyjście i z tego impasu.

## Z nad modrego Dunaju.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego).

ROCZNICA ŚMIERCI EKSCESARZA KAROLA. — TRAGEDJE DNIA. — LEOPOLD HABSBURG PRZED SADEM.

Wiedeń, w kwietniu.

Ubiegłej niedzieli odbyła się z okazji rocznicy śmierci Karola w kościele OO. Kapucynów msza żałobna, na której zjawili się komp. monarchiści tutejsi, a między innymi b. oficerowie w dawnych

mundurach anstrjackich ze wszystkimi odznakami. —

Po nabożeństwie odśpiewano naturalnie z towarzyszeniem organów „Boże wsłuchaj”, co dało powód do humorystycznej w tym kierunku demonstracji. Bo oto, gdy przechodziły już prawie

## Wrażenia z nad wołyńskiej granicy.

(Oryginalna korespondencja „Wiek Nowy.”)  
(Ciąg dalszy).

Wielkie obszary przeważnie zaniedbane. W dobrach Małyńskiego które obejmują około 54.000 dziesięcin, wielka ilość ziemi leży odłogiem sam zaś właściciel przebywa w Londynie. Dobrze stosunkowo zachował się pałac Małyńskiego w Żurnem zarządzony po wielkopańsku z własną elektrownią wodociągami łaźniarkami itp. Pałac ten zajmuje obecnie wojsko K. O. P. Małyński podobno od trzech lat nie płaci podatków o czem chłopci ze zgorznięciem opowiadają. Kursuje tu w okolicy o tym właścicielu anegdota, że, będąc chłopcem, był raz z matką w kościele w Bereznem. Gdy matka dawała przed kościołem żebrakom jałmużnę, wypadło jej z torbki 20 kopiejek. Prosiła syna, by szukał. Ten wyjął banknot starublowy, pedpałił go zapałką i szukał 20 kopiejek. Bardzo dobrze mówi ludność o Potockim (Storożewo), który, jakkolwiek sam stracił dobra na rzecz bolszewii ze swej części, pozostałej w Polsce oddzielił gruntami tych chłopów, którzy przy wyznaczaniu granicy musieli pozostawić swe grunta w Rosji sowieckiej.

Co do ludności, muszę wspomnieć jeszcze, że jest ona na ogół przychylna dla

Polski usposobiona, jakkolwiek agitacja jest tu ogromna. W Żytomierzu istnieje wołyński komitet powstańczy, który od sowietów w początkim marca otrzymał subwencję w kwocie 6 milionów rubli czerwonych i 200 dolarów. Agitatorzy bolszewicy usiłovali wciągnąć do tej zbrodniczej akcji osadników polskich, jednak bezskutecznie. Na stanowiskach przywódców band zaszły zmiany personalne. Z powodu czujności wojska na granicy boją się bolszewicy kompromitacji, więc choć uchwalono podtrzymywać dalej akcję dywersyjną, jednak większe bandy boją się przekroczyć granicę, natomiast wyszkoleni członkowie band czynią to pojedynczo szczególnie w okolicy Ostroga, by się następnie w Polsce dalej organizować. Władze wojskowe wpadły jednak na ich tropy. Poza komunistyczną, rozwija się działalność agitacja monarchistyczna za Ukrainą po San. Rozkazy idą z Berlina, Warszawy i Lwowa.

W połowie marca w Uściu przyłapano żyda ze Lwowa z pewną Ukrainką, również ze Lwowa, mającą szyfrowane pisma. Według otrzymanych wiadomości, we Lwowie znajdować się musi organizacja komunistyczna, która ma na celu agitację na Wołyniu. Mimo, że chłop jest na agitację odporny, bo jest przywiązany do ziemi i zraża go u bolszewików poniewieranie religii, władze bezpieczeństwa muszą podwoić swą czujność zwłaszcza, że agitatorzy rozpuszczają pogłoski, iż na Wołyniu z wiosną wybuchnie powstanie.

Bolszewicy rozgłaszają wieści, że w Polsce na Kresach panuje głód i urządzają na ten cel zbiórki.

W ostatnich czasach wywożą oni z pasa granicznego wszystkich mieszkańców zarejestrowanych w G. P. U. w głąb kraju. — Istnieje w Bolszewii nieznana bliżej organizacja przeciwbolszewicka, której członkowie napadają na dywersantów i palą domy, w których oni mieszkają.

Ludność nienawidzi rządu sowietów, spodziewa się wojny i wybawienia przez Polskę. Trocki, który ma za sobą większość wojska, przebywa — według pogłosek — wśród kozaków dońskich i tu podobno w porozumieniu z Mikołajem Mikołajewiczem planuje wystąpienie przeciw bolszewikom.

Gdy w Storożwie na Jordan ksiądz prawosławny święcił wodę w Słuczy, która tu jest granicą, żołnierz bolszewicki z drugiej strony rzeki zamoczył but w wodzie w chwili, gdy ksiądz włożył do wody ikonę. Ludność prawosławna, znajdująca się za rzeką, bolszewicy od wody wtedy odpędzili. Ten fakt ludzie dotąd z oburzeniem komentują. Podczas głosowania przy oznaczaniu granicy całe wsie prawosławne głosowały za Polską. Przy podziale wsi odbywały się sceny okropne. Następnie chłopci przesuwali po nocach słupy graniczne na korzyść Polski. Dziś się już z losem pogodzili.

(C. d. n.)

**TRYUMF KSIĄŻKI!**

17184

**21. WYDANIE**

V. MARGUERITTE

przłożył LEOPOLD STAFF

**LA GARGONNE (BŁKOPCZYGA)**

Romans

Powieść rzekomo jako propaganda rozpusty we wszystkich krajach po-  
tępiana, w rzeczywistości bezwzględnie prawdziwa i niezaprzeczalna.

**10. WYDANIE**

H. BETTAUER

przełożył I. NIKOROWICZ

**MIASTO BEZ ŻYDÓW**

Powieść współczesna

Praca z żydami! oto temat słynnej powieści niedługo zamordowanego  
autora, poruszający najbardziej żywotną sprawę sp. lecz.

Instytut wydawniczy „RENAISSANCE“ w Stanisławowie. — Do nabycia we wszystkich księgarniach.

ostatnie strofy cesarskiego ongiś hymnu, zaczęła powna część publiczności, rekrutująca się z samych republikanów, robić obstrukcję odśpiewywaniem zupełnie innej pieśni, co nie małe w kościele wywołało zamieszanie.

Naprawdę wściekający się ze złości organista brał coraz to głośniejsze akordy, celem przygluszenia profanacyjnej melodii, która jak zgrzyt żelaza po szkle rozchodziła się po kościele straszna kaskadą, wywołując zgorzelenie u „czarno-zółtych“, zielonych już ze złości.

Muzyczna ta demonstracja nie ustawała jednak, robiąc konkurencję organom, które puściły w ruch wszystkie swe piszczałki, głośnie — jak trąby jerychońskie.

Było to już nie „Boże wspieraj“, lecz „Boże ochroń“ ale przed... tą straszna muzyką bez melodii, jaka rozpasana się na chórze, napełniając zgrozą wszystkich legitymistów, którzy z tragicznym gestem opuścili wreszcie kościół.

Inne są jednak jeszcze tragedie, zaprzatające umysły Wiednia: tragedia dnia.

Onegdaj bowiem zamordował pewien młodzieniec starszkę, u której wynajmował pokój, li tylko za to że mu wyniósłła niestekanie. — Okazuje się więc, że zabicie powojenne, zamiast zanikać, wzrasta się w dalszym ciągu, powodując coraz ta nowe katastrofy i zbrodnie. — Kiedy są obecnie w stolicy naddunajskiej na porządku dziennym, mimo, że przecie zbrodniarz odbierający awęj ofierze życie, wie o tem doskonale, iż mu to bezkarnie nie ujdzie i że prędzej czy później dostanie się w ręce policji.

Druza tragedia:

A oto jeszcze jedna tragedia:

Onegdaj jechał ulicami miasta na motocyklu były arekścieżę Leopold Habsburg i potrafił pewnego kasjera, który upadł, podniósł się i... poszedł dalej.

Policjant zatrzymał nieostrożnego motorzystę, zapisal jego nazwisko i adres i zrobił doniesienie.

Na rozprawie oświadczył Leopold Habsburg, że śpieszył się krytycznego wieczora bardzo, — gdyż, pełniąc obecnie funkcję zwykłego robotnika celom utrzymania żony i dwojga dzieci, widzi filary z jednego kipa do drugiego, gdzie operator czekał już na z wielką niecierpliwością, nie mogąc rozpocząć przedstawienia.

Kasjer, porachowawszy wszystkie swoje kości i stwierdziwszy namacalnie, że znajdują się w porządku, przebaczył Habsburgowi winę, prosząc o względy dla tak „dostojnego“ przestępcy.

Sąd był jednak innego zdania i skazał Leopolda na 20 szychów kary pieniężnej lub 48 godzin aresztu.

Sic transit...

Mieczysław Lisowski.

**Wysłannik z Moskwy.**

JAK SPRYTNY OSZUST WZIAŁ NA KAWAŁ URZĘDNIKÓW I DYGNITARZA PROWICJONALNEGO.

(?) Moskiewskie „Izwestija“ przytaczają następujące zdarzenie, który w sposób charakterystyczny maluje stosunki wśród sfer urzędniczych w Rosji.

Oto niedawno temu przybył do komisariatu w Homlu ktoś i zażądał wzięcia się z naczelnikiem. Pożał się za wysłannika z Moskwy i wymieniwszy nazwisko dodał, że jest bratem jednego ze znanych w Moskwie komisarzy sowieckich.

Naczelnika nie było jeszcze w biurze; wysłannik z Moskwy przyjął sekretarza, który wprowadził dostojnego gościa do kancelarii naczelnikowskiej i zabawił go rozmową.

A tymczasem we wszystkich kancelariach rozległego biura zaczęto już szeptać o „wizytach“ moskiewskiego wysłannika. Urzędnicy, pomocnicy biurowe, buchalter, wszyscy zaczęli pracować gorączkowo, aby dowieść swojej pilności.

Wreszcie nadszedł naczelnik „Zaw“. Sekretarz przedstawił gościa. Wysłannik z Moskwy, brat komisarza ludowego, wyjął cel swego przybycia, poczem opowiadał, że w pociągu skradł mu portfel z dokumentami i pieniędzmi.

„Zaw“ zadzwonił, a gdy wszedł sekretarz, — rozkazał: „Wydadz pan zlecenie, aby towarzysza, przysłanego z centrali, wciągnąć na listę naszych

urzędników. Niechaj zarezerwują dla niego w hotelu najlepszy pokój, zamówić proszę dla gościa obiad, wydać zaliczkę z kasy i sporządzić wszystkie potrzebne dokumenty dla niego“.

Wysłannik z Moskwy stał się wnet benjaminkiem całego biura, był dla wszystkich uprzejmy, pracował nie wiele, ale też nie szycanował nikogo; w obecności skromny i miły, nie narzucający się, zyskiwał z każdym dniem więcej zwolenników. Pomiewał znano w biurze jego wypadok w pociągu, wszyscy oświadczyli gotowość uszyczenia mu jakiejś sumki do czasu, aż pieniądze dla niego nadejdą z Moskwy.

Pewnego dnia zwrócił się moskiewski wysłannik do naczelnika. „Powiem panu coś. Centrala życzy sobie, abyśmy zdobyli kontakt z masami i wiedzieli, co maszy myślą i czują. Urządże objazd po gubernji.

„Zaw“ zawołał sekretarza, kazał wypłacić wysłannikowi większą zaliczkę, postarać się o kartę kolejową i... wysłannik odjechał, aby już nigdy nie wrócić.

Tu kończy się historia. Przypomina ona Gogola sztukę: „Rewizor z Petersburga“ i ośławiona w Niemczech Köpenikade.

**Skandal teatralny w Londynie.**

PUBLICZNOŚĆ PREMIEROWA URZĄDZA DEMONSTRACJE PRZECIW AUTOROWI AKTORZY BIORA WINĘ NA SIEBIE.

(?) Gazety angielskie donoszą o charakterystycznym skandalu teatralnym, jaki się wydarzył w jednym z teatrów londyńskich na premierze sztuki Alfreda Sutro pt.: „Człowiek dobrego serca“.

Sztuka ta, traktuje typowy trójkąt małżeński z dużą wyrozumiałością. Mąż, człowiek o dobrym sercu, przebacza żonie ucieczkę z kochankiem i kiedy ta, znanana życiem, wraca pod dach mężowski, przyjmuje ją pełen współczucia. Autor wygłasza przez usta głównego bohatera maksymę swobady indywidualnej i nie jest zbyt surowy dla... grzeszących kół. Premierowa publiczność po drugim już akcie wyraziła swoje oburzenie. Kiedy zaś jawno grzesznica wraca do męża, a ten przyjął ją „dobrem sercem“, rozpętała się na widowni taka wrzawa, że musiano spuścić zasłonę. Publiczność domagała się, by zjawił się autor. Zamiast niego ukazał się przed rampą

aktor, grający rolę męża, ulubieniec publiczności londyńskiej. Gerald Maurier. Tłomaczył się, że on to wszystkiemu winien, gdyż do tekstu roli dodał niestwo własnych dygresyj, które mogły publiczność oburzyć.

Nie uwierzono mu, żądając gwałtownie, aby zjawił się autor i usprawiedliwił, czemu pisze tak „niemoralne“ sztuki. Teraz wyszła przed rampą aktorka Maria Lohr, grająca w sztuce Sutry rolę żony. I ona również usprawiedliwiała się, że może źle grała i dlatego publicz. taka niezadowolona.

Nie skończono sztuki. Publiczność tłumnie opuściła widowie, wołając: „Przed wojną nie odwołyliby się zagrać takiej sztuki“.

Ten skandal wywołał w Londynie sensację, ponieważ teatralna publiczność londyńska nigdy w tak gwałtowny sposób nie objawiła jeszcze swojego niezadowolenia.

**Dyskusja na temat bardzo aktualny.**

Głos naszej Czytelniczki o przyczynach demoralizacji Kobiet i odpowiedź.

II.

Lecz, czy wszystkie kryte nierządnicie (nierejestrowane) szerzą zgniliznę istniejącą w nędzy materialnej? Nie, po sto kroć nie! Jest takich najwyżej 10 procent wśród ogółu kobiet. zarabownicy

trudem. Wszystkie inne kobiety, trudniące się lekkostrawnym procederem, to kapłanki rozpusty dla rozgusty samej, lub nalogowo stroniące od pracy, takie, którym nie wystarczy skromny

**NA ŚWIĘTA!**  
**KAWA RIEDLA.**

# NESTLE

**Mączka mleczna jest najodpowiedniejszym pokarmem dla niemowląt oraz dla osób dorosłych chorych na żołądek i rekonwalescentów.**

952

strój i które muszą koniecznie kosztem podtatusiałych lowelasów zdobywać futra i brylanty, — ełodzić do teatrów, na bale i dancingi, imponować chwilowym blichtrzem... Nie należy w każdej kobiecie dopatrywać się ofiary tragedii lub ofiary wojny... Wystarczy spojrzeć na moralność dziewcząt i panienek nawet z lepszych domów. — Te mają przeważnie u rodziców troskliwą opiekę, chodzą do szkół, seminarjów, na lekcje muzyki, do szkół dramatycznych. A ileż z tych nawet — jest wyuzdanych i ile z nich już w dzieciennym wieku zawiera „znajomości“ i prowokuje mężczyzn — dla samej rozkoszy wafesania się z „chłopcami“ i imponowania koleżankom liczbą „wielbicielek“... A ci wielbicielek znów nie są na tyle naiwnymi, ażeby nie wykorzystywać dla swych celów naiwnych ofiar.

Inną kategorię stanowią dziewczęta, pozbawione opieki rodzicielskiej. Te ulegają trądowi przedziej i łatwiej dzięki złemu towarzystwu. Tu jednak może być mowa tylko o braku odpowiedniej organizacji opieki nad dziewczętami ze strony społeczeństwa, lecz nie o braku pracy dla nich, bo te nie ledwie dzieci z suteryn i nor pracować jeszcze nie umieją, ale mogą i nie będą!

Przed wojną wogóle mało kobiet zajętych było w biurach. Praca biurowa kobiet to jedno z następstw wojny, kiedy to zastępowały kobiety przy warsztatach pracy mężczyzn. Teraz o pracę dla tysięcy mężczyzn bezrobotnych wolać należy, a nie o pracę dla kobiet, których obowiąz-

kiem strzedz ognisk domowych. Gdy znajdzie się praca dla mężczyzn, wznowi się liczba małżeństw a procent kobiet, zdanych na łaskę losu, zmaleje do minimum.

Pozostaje jeszcze kilka argumentów naszej Czytelniczki, która występuje przeciw badaniom sanitarnym podejrzanych kobiet i kontroli przez władze. Problem ten jest problemem światowym niesłychanej wagi. Na temat ten toczyła się wielka kampania argumentów i przekonań, zwyciężał jednak stale punkt widzenia decydujący: Jest nim konieczność kontroli nad jednostkami podejrzanych, bo te są rozsądnikami chorób i zarażają społeczeństwo straszny wprost trądem fizycznym. Może w innych warunkach (normalnych) byłyby nagonki na kobiety pewnego rodzaju okrucieństwem i zbyt dotkliwym przegięciem. W dzisiejszych jednak czasach ogólnego rozpętania i zatraty pojęcia granic, do których sięga godność ludzka, ostra walka jest konieczną. Zresztą sposób prowadzenia jej pozostawiam ocenie innych, niechaj na ten temat toczy się dyskusja, — oby owocna. —

Zbijam dalej twierdzenie, jakoby strój był głównym warunkiem „tolerowania“ kobiety. — Z pewnością 90 procent mężczyzn przenosi dziewczynę, ubraną skromnie, pełną szczerości i prostoty, wolną od sztucznego fałszu, pudru, szminek, błyskotek, jedwabów, lakierków, piór na kapeluszu, a jedynie strojącą w zwyczajną skromną sukienkę. — nad legion wystrojonych, pustych

lalek woskowych... To twierdzenie śmiało moge poddać pod rozstrzygnięcie ogółu, jest ono zbyt jasne i udowodnione faktami. Argumenty o kołacji w towarzystwie przygodnego adoratora i topieniu troski w alkoholu nie wytrzymują niestety krytyki, bo handel własnym ciałem, hańba, zatrata godności ludzkiej, gorsze są, niż nędza materialna. Kobieta uczciwa raczej śmierć zmiesie, niż hańbę. Niechaj to rozstrzygnie każda z kobiet uczciwych! I jeszcze jedno: twierdzenie bardzo znamienne ze strony naszej Czytelniczki, mianowicie, że „kary za nierząd powiększą szeregi nierządnic, tak, że z czasem więcej będzie nierządnic, niż kobiet z towarzystwa...“ Zdanie to mieści w sobie olbrzymi wstyd i tragedję, bo wynika z niego przecież, że większa część kobiet trudni się nierządem i że w razie kontroli ich życia wszystkie trzeba by wciągnąć na czarną listę... Tak źle może jeszcze nie jest, a przynajmniej trudno to uwierzyć... Lecz jeśli tak jest naprawdę, to czyż może ścierpieć to społeczeństwo, ażeby w swem łonie tolerować zbrodnicze zgangrenowane jednostki, które w dodatku mają czekność podszywać się pod miano „kobiet z towarzystwa?“ Czyż wrzodu nie należy wyciąć póki czas?

W poprawę takich kobiet uwierzyć trudno — stwierdzili to już setki razy lekarze. Kobieta, — moralnie raz zaniedbana i raz wtłoczona przez życie na śliską drogę hańby, brnie coraz głębiej, a do pracy uczciwej już nigdy się nie weźmie...

MATYLDA SERAO.

## Łódź-widmo.

Legenda neapolitańska.

Przełożył z włoskiego Leon Sternklar.

Czyście widzieli kiedy Łódź-widmo? Czy ukazała się wam kiedy na falach morza?

Potrząsacie głową przecząco. A więc słuchajcie. Nie wiem, kiedy się wydarzył ponury wypadek, który chcę wam właśnie opowiedzieć. Roku, dnia, godziny nie mogę wam wymienić. Cóż zresztą na tem zależy? Szczegóły te są obojętne. Dramat miłości jest wieczny i zawsze ten sam. Pod wełnianą togą, pod żelaznym pancerzem, pod aksamitną szatą bije serce tą samą gorączką; uderzenia jego nie zmienia stan, ni nazwisko. Kapłanka Westy w białej, niepokalanej szacie, uśmiechniętą damą salonową, której różowe ciało widnieje przez jedwabie i koronki. Wszystkimi ludźmi bez wyjątku włada bóg miłości w jednaki sposób. Cóż znaczy wobec tego jakaś ściśle określona data? We wszystkich czasach płonie namiętność z równą siłą.

Tekla była cudownie piękna. Twarz jej miała ciepłe kolory południa, których karnacja błędnie jedynie pod żarem pocałunków miłosnych. W jej dużych, brunatnych oczach błyszczały dziwne, złote iskry, jakie widzimy niekiedy u dzikich zwierząt. Dokoła uroczej główki owijały się kilkakrotnie bogate warkocze, pod których ciężarem głowa się

pochylała. Imię jej moglibyśmy uważać za złowrogą wróżbę, według starego przysłowia „nomen omen“, albowiem w słowniku imion Tekla oznaczona jest wyrazem „winne serce“. I imiona mają swój los.

Smukła dziewczica szła przez życie dumnie i obojętnie i nie zwracała nigdy uwagi, gdy wielbiono jej piękność niezwykłą. Młodzieńcy usychali z tęsknoty za nią, ale Tekla przechodziła zimno obok nich i mierzyła ich wzgar dliwym spojrzeniem.

W ten sposób rozkwitła w dojrzałą kobietę, nie zaznawszy nigdy czaru łagodnego, słodkiego uczucia. Wielu dzielnych rycerzy starało się o jej rękę. Rodzice ostrzegali ją i upominali. Wkońcu sprzykrzyła się jej zależność od władzy rodziców, a gdy się o nią oświadczył jej rówieśnik i towarzysz zabaw dzieciennych, Bruno, zgodziła się na to, by zostać jego żoną. Albowiem Bruno był niezmiernie bogaty; dumna kobieta zyskiwała przez ten związek, wolność i władzę nad licznymi niewolnikami. A więcej nie pragnęła niczego.

I w małżeństwie Tekla nie poznała miłości. Mąż ubóstwiał ją, a serce jego, które przedtem jeszcze nigdy nie kochało, odważne i gorące serce bohatera, trawiła namiętność bez wzajemności. Płomienne tchnienie namiętności nie mogło ogrzać dumnej kobiety; sama oświadczyła mężowi, że nie wierzy w miłość, gdyż nie kłamała nigdy i brzydziła się kłamstwem.

Bruno nie mógł się z tem pogodzić. Piękna Tekla stała się męczarnią jego serca. Głębokie zmarszczki wyryły się na jego czole,

z jasnych oczu padały spojrzenia twarde i bezlitosne, usta wykrzywiały się uśmiechem szyderskim i gorzkim — ale w nocy, na samotnym łożu, wydobywały mu się z piersi głębokie westchnienia. Pragnąłby śmierci, lecz miłość jego była za gorąca, a serce, które niechętnie się niczego ziemskiego, cofało się z trwogą przed światem nieznanym, okrytym mgłą tajemniczy.

Czasem znów ogarniała go chęć zamordowania Tekli. Ale jakżeż mógł to uczynić? Żony cnotliwej nie zabija się. Cnota Tekli była zimna, każde jej słowo było gdyby tchnieniem lidowatem owiane...

Wkońcu jednak każda duma znajduje przeciwnika, który ją zwycięża, tak też niepokonana potęga zwróciła się przeciw Tekli, a była to potęga miłości, z której ona dotychczas tak często szydziła. Nie była to jednak klęska, ale raczej zwycięstwo. Duma pani zmieniła się nagle, jak gdyby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej; głowa jej pochylała się prawie z pokorą, zuchwałość i pewność siebie znikły bezpowrotnie. Na hałaśliwej zabawie ujrzała pięknego Aldona, a jego głos melodyjny wywarł na nią urok nieprzewidywany. Słowa jego paliły ją gdyby ogniem, spojrzenie jego trzymało ją na uwłazi i budziło w jej duszy jakąś nieokreśloną trwogę. I poznała na tychmiast, że to jest dla niej ów jedyny, nieodścigniony człowiek, którego musi kochać.

(C. d. n.)



Są to jednostki stracone dla społeczeństwa z wyjątkiem może najwyższej jednej na sto. Są to rozsądniki zguby i zraty wszystkiego, co godzi się nazwać ludzkim... Zasługują natomiast na litość. Niechże zajmie się nimi społeczeństwo i niech roztoczy nad nimi opiekę! Niechaj wszyscy pomyślą o tym tak bardzo ważnym dla przyszłości ludzkości problemie!

Nie chcę obstawać kategorycznie przy zdaniu z twierdzeń, o ile zbije je ktoś, ale argumentami naprawdę silnymi i opartymi na faktycznych podstawach. Taka dyskusja przyczyni się tylko dla dobra sprawy i będzie pożyteczną dla całego społeczeństwa.

Stefan Rayski.

Mieczysław Torlecki.

Z cyklu: „Zmudna droga“.

## A kiedy przyjdiesz...

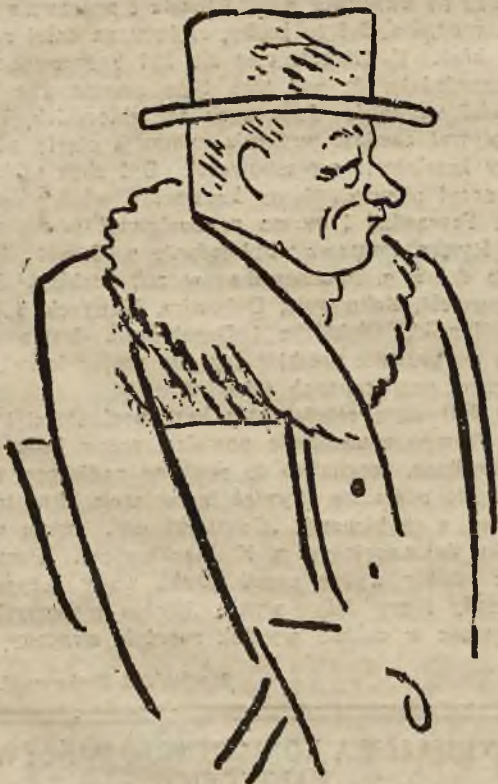
(sonet.).

A kiedy przyjdiesz w kwiaty białe  
W bzy, astry pokój mój ustokę,  
I drzące, smutne serce moje,  
Rzucę pod stopy Twoje małe,  
Twe przyście cierpień mych nawałę.  
Moje lzy, żale, niepokoje,  
Ukoj, bowiem snów mych roje,  
Spełnią się wówczas cudne, śmiałe.

A kiedy przyjdiesz piękna Pani,  
W wieczór przedcudny, tęskny, cichy,  
Gdy tęsknot mych ukoiś głody,  
Gdy ust mi swoich dasz kielichy,  
W zamian me serce dam Ci w dani,  
Serce, co same zna zawody....!

Lwów, 2. kwietnia 1925.

## Karykatury polityczne.



Prezydent ministrów Czechosłowacji dr. Benesz.

**POŃCZOCZY** pół jedw. 1.50 i wszelkie frykaty  
najtaniej tylko u **EISENBERGA** Sykstuska 12.

873

## MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY

Lwów, ul. Szpitalna 1. i Jagiellońska 20.

**ANGIELSKIE** oryginalne materiały wełniane na ubrania i kostjomy.  
**JEDWABIE** i markizety szwajcarskie i francuskie.

**KONFEKCJA** męska z materiałów angielskich, najnowszych fasonów.

**WIELKI WYBÓR. — CENY KONKURENCYJNE.**

**Dla urzędników państwowych, samorządowych i t. p. dogodne spłaty miesięczne. Magazyny otwarte bez przerwy od g. 9. rano do 7. wieczór.**

## Zbrodnie lwowskich zwyrodnialców w transie hypnotycznym.

### Tajemnicza sprawa w hotelu. Doktor, który hypnotyzuje

(d) Z końcem lutego jeszcze pani S. zgłosiła się w urzędzie śledczym policji państwowej przy ul. Kazimierzowskiej i tam komisarzowi Kochanowiczowi opowiadała niezwykłą w dziejach policyjnych historję.

#### Po imieninach przyjaciela.

Mianowicie zeznała ona, że jej mąż, z którym dla braku mieszkań we Lwowie mieszka w jednym z pierwszorzędných hoteli, dnia po przedniego był na imieninach u swego przyjaciela, gdzie też całe towarzystwo miało zabawić się w wzajemne magnetyzowanie i hypnotyzowanie. W tym kierunku miał być bardzo czynnym pewien doktor. Około godziny 11 w nocy mąż wrócił do domu i jak zwykle całkiem spokojnie położył się spać. Przytem pani S. podała, że mąż jej nie nadużywa alkoholu i krytycznej nocy również nie był on wcale pijany.

W dwie godziny później pani S. przebudziła się, bo mąż jej bardzo silnie stękał a potem we śnie majaczył. Gdy pani S. przybliżyła się do jego łóżka,

#### leżał on zdrewniały

z zamkniętymi oczyma. W czasie tego mówił:

„Nie, nie dam się wam namówić. Dlaczego trzymacie mnie pod swoim wpływem i namawiacie do nadzwyczajnej rzeczy? Gdy popełnię tę zbrodnię, odbiorę sobie życie!“

Po chwili — twierdziła pani S. — mąż miał w transie hypnotycznym mówić tak:

„Patrzcie, tam w kącie on stoi, ten doktor. Trzyma on w ręku rewolwer, a na nim widnieje wielka siódemka! A zatem siódme go już!“

Po tych słowach pani S. próbowała obudzić męża, ale jej zabiegi były bezskuteczne. Toteż zawołała służbę hotelową i ta po różnych eksperymentach zdołała przywrócić jej męża do przytomności. Wówczas mąż był bardzo zmęczony tym transem, a gdy zupełnie uspokoił się, nie mógł jej zapodać bliższych szczegółów. Toteż pani S. prosiła policję o zbadanie tej sprawy i o ewentualne zapobiegnięcie jakiemuś czynowi zbrodni ze strony

męża, który prawdopodobnie pozostaje pod wpływem woli owego doktora.

#### Policyjna inwigilacja.

Urząd śledczy tem opowiadaniem zainteresował się energicznie. Przypuszczano, że właśnie ten „doktor“ w jakimś zbrodniczym celu zahypnotyzował pana S., który rzeczywiście, pozostając pod jego wolą i rozkazem, może dopuścić się zbrodni właśnie w zbliżającym się dniu 7. marca, na co wskazywałyby owa „siódemka“, którą pan S. w transie widział na rewolwerze.

Wobec tego do tej sprawy przydzielono kilku wywiadowców, którzy przez szereg dni dniem i nocą bardzo ściśle inwigilowali pana S. i jego znajomych. Jednak nadszedł spodziewany dzień krytyczny, siódmy marzec, ale ten przeminął bez wypadku. Również w czasie kilkudniowej obserwacji wywiadowcy stwierdzili, że pan S. jest zupełnie normalny i nie zaistniał ani jeden szczegół, któryby policję wprowadził w dalsze podejrzenia.

#### Co zbadala policja.

Ale policja dalej badała stosunki państwa S. W toku dochodzeń stwierdzono, że pani S. jest mężatką, ale cudzą żoną, mianowicie sędziego, który urzęduje daleko od Lwowa, natomiast w konkubinacie żyje z panem B. i ma przy sobie chłopczyka, pochodzącego z jej legalnego małżeństwa. Pan B. także jest żonaty, ale żona jego z córeczką opuściła Lwów i mieszka z pewnym Niemcem w Mödlingu koło Wiednia.

Wreszcie stwierdzono, że pan B. był oficerem w wojsku austriackim, a następnie gospodarczym oficerem w wojsku polskim. Później siedział w więzieniu, poczem od tego czasu pozostaje do dziś bez zajęcia, trudniąc się pośrednictwem. Z panią S., córką byłego generała, nawiązał bliższy stosunek i wreszcie z nią zamieszkał. Oboje mieszkają w hotelu i od dłuższego czasu nie płacą czynszu i wkrótce ma nastąpić ich sądowa rumacja. Utrzymują się przeważnie z pożyczek i pobierania wszystkiego na kredyt.

Gdy policja zebrała te szczegóły przy-

cisnęła panią S. do muru, a ta wreszcie zeznała, że o transie hypnotycznym pana B. zmyśliła, gdyż przy tej sposobności chciała się dowiedzieć coś bliżej o swoim mężu. Później podtrzymywała pani S. swoje zeznania co do transu pana B., a policja przekonała się, że właśnie w tym zagadkowym hypnotyzowaniu chodziło o jej męża. Ostatecznie w dalszych przesłuchaniach pani S. z całą stanowczością twierdziła, że pan B. często popadał w trans i miał różne wizje, wobec czego ostatecznie policja po miesiącu dochodzeń stanęła wobec zagadki nie do rozwiązania.

Naturalnie nazwisko owego „doktora” policja osłania głęboką tajemnicą. Nie wiedzieć tylko, czy ów osobnik jest lekarzem, czy też tylko doktorem praw.

#### Jeszcze inne historie.

Z racji tej sprawy pokazało się, że we Lwowie istnieją spelunki, w których uprawia się magnetyzowanie i hypnotyzowanie, zwłaszcza kobiet w celach erotycznych. Pewni osobnicy zapraszają kobiety do swych mieszkań i tam urządzają seanse, w czasie których zaproszone panie bezwiednie ulegają gwałtom.

Na światło dzienne w różnych kołach po czynają wychodzić pewne nazwiska pań i panów, uprawiających takie praktyki, czem niewątpliwie również energicznie zajmie się policja, a wkrótce Lwów będzie mieć nową skandaliczną afere.

## Ofiary noża i prochu.

(d) Obecny tydzień zaczął się wczoraj dość krwawo, a Pogotowie ratunkowe już od dawna nie pamięta tak gorącego poniedziałka w swej czynności.

Najpierw w Pasażu Mikolascha powstała awantura między nieznanymi osobnikami. Chodziło im o obrazę jednej z dziewcząt lekkich obyczajów. W czasie słownej sprzeczki błysły apaszowskie noże, których ofiarą padł Antoni Biliński, z zawodu monter. Liczne rany klute opatrzyło mu Pogotowie ratunkowe, a potem przewiozło go do szpitala.

Drugim pacjentem Pogotowia był wkrótce Michał Sienkiewicz, który otrzymał nożem zadaną większą ranę w klatkę piersiową. Wreszcie do ambulatorjum Pogotowia posternkowy przyprowadził Emila Petecha, czeladnika rzeźniczego. Tego jacyś nieznanymi sprawcy silnie poranili nożami w głowę.

Wczoraj nie brak też było i ofiar strzelaniny świątecznej. I tak w ogrodzie realności przy ul. Ogórkowej 1. 6 kilku chłopaków ćwiczyło się w strzelaniu z klucza, aby w czasie świąt silniej denerwować i niepokoić mieszkańców. Gdy Bolesław Babacek strzelił, proch rozerwał klucz a kilka odłamków wpakowało się w ramię stojącego obok Józefa Gienzę, liczącego lat 12. Gorzej natomiast wyszedł Józef Ławnik, uczeń gimnazjalny, liczący lat 14. Ten w mieszkaniu swoim na Lewandówce przygotowywał wczoraj petardy wybuchowe. W tym celu manipulował z prochem, saletrą i innymi jeszcze składnikami wybuchowymi. Nagle eksplodował proch, a wśród huku i ognia Ławnik spalił sobie włosy oraz doznał silnego poparzenia rąk i twarzy.

## NADESLANE

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. I. MUND** b. sekund. szpitala w ied i lwow., ord. 8-10, 12-1, 3-6 w niedzielę 9-1. Lwów, **Asnyka 1** (róg Pańskiej) 17179

**Państwowe Zakłady Naftowe**  
**AGENCJA WE LWOWIE ul. Romanowicza 13**  
**przeniosły**  
**Biuro Składu Kurkowego produk-**  
**torów naftowych przy ul. Niemcewicza 42**  
**do lokalu przy ul. Leona Sapiehy 28**  
**sklep w parterze.** 1030

**ZAWIADOMIENIE.**  
**NIŻEJ WYMIENIONE FIRMY**  
**I. SCHLEIER**  
**główny skład obuwia Lwów, Legionów 35**  
**Adolf Tombak**  
**główny skład obuwia Lwów, Legionów 29.**  
**Schweitzer & Falbel**  
**główny skład obuwia Lwów, Legionów 33.**  
Zawiadają swoich P. T. odbiorców, że sklepy ich będą w czwartek, dnia 9, piątek dnia 10 i sobotę dnia 11 bm. z powodu świąt zamknięte, wobec czego uprzejmie proszą o łaskawe poczynienie zakupów świątecznych do środy 8 bm. 1070

## Z teatru.

„WIELKA KSIĘŻNA I CHŁOPAK HOTELOWY”,  
komedia w 3 aktach Alfreda Savoir'a.

Arystokracja rosyjska, która po rewolucji zjechała gromadnie do ulubionej Francji, a szczególnie do Paryża, ratując resztki swojego mienia przed zagładą, znalazła się po pewnym czasie w kłopotliwym położeniu. Środki materialne wyczerpały się, a żyć trzeba było podług wysokiej stopy. Arystokratyczni emigranci rosyjscy rozpoczęli więc zawziętą działalność. Jedni sprzedawali jubilerom paryskim swoje klejnoty, drudzy zakładali bary i kabarety rosyjskie. W ten sposób powstał na Montmartrze słynny kabaret rosyjski „Chateau et Caveau cancasien”, który stał się wkrótce atrakcją Paryża i — cudzoziemców. Rosjanie byli w modzie; co rosyjskie było tematem rozmowy i przedmiotem ciekawości.

Ta moda rosyjska w Paryżu skłoniła Savoir'a do napisania komedii, będącej satyrą na życie arystokracji rosyjskiej w Paryżu. Była moda rosyjska, więc i temat do sztuki był modny i aktualny. Savoir, znający zresztą Rosjan z czasów dzieciństwa, podpatrzył zresztą wszystkie śmieszności ich życia, pochwycił groteskowość typów wschodnich w najjaśniejszej ich formie i dał lekką farsę, zakrojoną na miarę Shaw'a, ale daleką od jego gwałtownej ironii i głębi szyderstwa. Komedia Savoir'a jest wykwitem przelotnej mody, tworem bulwarowym, w którym dowcip ześlizguje się zresztą po powierzchni kobiecej nóg, a

ironia nie sięga dalej jak do poziomu pospolitych anegdotek z „La vie parisienne”.

Autor „ósmej żony Sinobrodzkiego” jest dobrym majstrem scenicznym, ale jest też silnie zaaklimatyzowanym Paryżaninem, lubiącym schlebiać znużonej i żądnej nowych tematów publiczności. „Wielka księżna” wynika właśnie z tej przelotnej pobudki. Savoir przedstawi Rosjan tak, jak ich sobie wyobraża każdy przeciętny Paryżanin: napół dzikich, pijących aż do utraty przytomności, kapryśnych i lekkomyślnie wyrzucających pieniądze jak śmiecie. Słowem: wziął typy, jak je przedstawiała romanse sensacyjno-awanturzystyczne, dodał trochę własnego pieprzu i zrobił z tego sentymentalno-groteskowa komedia. Treść odgrywa w tej komedji rolę zupełnie podrzędną. Wiemy od początku co będzie i jak będzie, nie ciekawi nas zupełnie miłość pseudo-chłopca hotelowego do kapryśnej wielkiej księżnej, choćby ten chłopiec był nawet synem prezydenta Szwajcarii i posiadał dwanaście hoteli.

Nie wiem, kto wpadł na ten pomysł, aby tę nawskróś paryską sztukę, przykrojoną do pojęć i wymagań Paryżan, dawno już nieaktualną i przebrzmiałą, przenosić na sceny polskie. Grano ją w Krakowie, gdzie smutnie padła. Ale poco ją było wprowadzać jeszcze do Lwowa? Nieporozumienie jest grube i zemściło się już na premierze. Sztuka padła jak długa i można się było tego spodziewać: nie miała ona żadnego celu, ani sensu na scenie lwowskiej.

Zagrano ją też fatalnie, dzięki zupełnie niewłaściwej obsadzie ról głównych, a nawet drugorzędnych. P. Czarnowska, artystka dobra i rutynowana, nie miała odpowiednich kwalifikacji do roli wielkiej księżnej. Była ciężka, bez polotu i fantazji. Prócz przepychu wspaniałych toilet nie zdołała irzeczem porwać widzów. Niepotrzebnie mówiła akcentem rosyjskim, czyniąc sztukę karykaturalnie nużącą. I dlaczego sama jedna mówiła akcentem rosyjskim, skoro wszyscy inni byli również Rosjanami, a mówili akcentem poprawnym? Po drugie, znana rzecz, że arystokracja rosyjska mówi po francusku równie biegle i poprawnie jak po rosyjsku. Był to gruby, ciężący na całej sztuce błąd. P. Orzechowski nie był bezwarunkowo odpowiednim do roli tego typu amanta. Nie posiadał warunków fizycznych ani aktorskich. Wywoływał zamiast wrażenia sympatii, ciągle odruchy komizmu i groteskowości. Był zbyt młody, i tworzył niewspółmierny kontrast z wielką księżną. Przesądził i mocno przejaśniał swoją rolę p. Rygier. Poprawny był jedynie p. Brzeski, bardzo dobrą p. Michnowska w roli hrabiny. PP. Okornicki, Kalinowski, Dębowski, Nawrocki i Posiadłowski, Głabińska i Danełłówna dostosowali się do poziomu sztuki i gry, nie psując jednak w niczem powierzonych sobie ról.

Reżyserja całości była bez sprężystości i siły. Tempo niemożliwie powolne, sceny fałszywie pomyslane, zepchnięte do poziomu najniższej farsy. Nie udało się również inscenizacja aktu trzeciego, z chybionymi „Czaszuskami”, mimo wysiłku dekoracyjnego p. K. Mackiewicza. Pomijając fatalny wybór samej sztuki, wady reżyserji, obsady i gry dały wynik bardzo niepomysłny, tworząc w całości wysiłek zupełnie stracony.

Kazimierz Bukowski.

## NAJBLIŻSZA KONFERENCJA PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Ryga, 6 kwietnia. (Pat.) Według doniesień prasy najbliższa konferencja ministrów spraw zagranicznych państw bałtyckich odbędzie się w Rewlu w lipcu i sierpniu.

# AMERICAN HOUSE, Lwów, Kopernika 5

RAGLANY, PŁASZCZE IMPREGNOWANE, KAPELUS E  
KRAWATY, BIELIZNA, BUCIKI po cenach znacznie niższych.

17159

## Możliwość rozwiązania parlamentu francuskiego.

Lewica za zniesieniem Senatu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wiadomość o możliwości rozwiązania Izby, o czym wspomniał wczoraj Herriot w swoim przemówieniu, wywołała w paryskich kołach bardzo liczne i żywe komentarze. Socjaliści przychylają się coraz bar-

dziej do myśli rozwiązania Izby, a wtedy kar tel lewicowy przystąpiłby do energicznej kampanji wyborczej pod hasłem redukcji systemu parlamentarnego przez zniesienie senatu.

## Plan sanacji finansów francuskich.

Paryż. 6 kwietnia. (Pat) Wedle informacji „Matin“ plan finansowy nowego ministra finansów De Monzie można ująć w trzy następujące punkty:

1) Przedstawienie krajowi istotnej sytuacji finansowej kraju.

2) Zażądanie od kraju dobrowolnej daniny z pozostawieniem obywatelom obowiązku zadeklarowania wysokości ich majątków oraz swobody wybrania sposobu uiszczenia tej daniny.

3) W razie niepowodzenia daniny dobrowolnej zastosowanie systemu deklaracji majątkowych kontrolowanych.

Paryż. 6 kwietnia. (Pat) Kilku ministrów oświadczyło dziennikarzom, że zgadzają się na zasadę planu sanacji finansów, pozostaje jedynie omówienie szeregu szczegółów.

Paryż. 7 kwietnia. (Pat) Po skończonym posiedzeniu komitetu ministrów, Francois Albert oświadczył, że w łonie rządu ujawniła się jedynomyślność co do przyjęcia planu sanacji finansów przygotowanego przez ministra de Monzie oraz potwierdził, że plan ten przy muje daninę dobrowolną, której procentowa nie wahałoby się między 3 i pół a 4 proc. co nie zostało ostatecznie jeszcze ustalone.

## Reorganizacja armji francuskiej.

Paryż. 6 kwietnia. (Pat) Minister wojny Nollet opracował w ogólnych zarysach projekt organizacji armji, który jutro ma być wniesiony do Izby. General Nollet oświadczył korespondentowi Havasa, że — zdaniem jego — mobilizacja wojskowa powinna

iść w parze z mobilizacją przemysłową i ekonomiczną. Minister dodał, że nie w czem innem, jak w organizacji rezerw szukać należy siły. Celem najszybszego przeprowadzenia mobilizacji należy odpowiednio wyszkolić kadry. —

## Król rumuński zamierza abdykować.

### Projekt tryumwiratu regencyjnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Według doniesień z Bukaresztu w tutejszych kołach politycznych utrzymują, że jako formule kompromisową pomiędzy zamiarami króla Ferdynanda, który pragnie abdykować, a rządem Bratianu, któ-

ry jest temu przeciwny, wysunęto projekt tryumwiratu regencyjnego, któryby rządził przez czas choroby króla. Rada ta składałaby się z królowej, jako przewodniczącej, następcy tronu Karola i premiera Bratianu.

## Prowokacyjne zachowanie się Bagińskiego i Wieczorkiewicza popchnęło Muraszkę do zabójstwa.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Sprawa zabójcy Bagińskiego i Wieczorkiewicza, Muraszki, prowadzona jest w trybie specjalnym, z pominięciem sędziego śledczego w Nowogrodku

i znajduje się w rękach sędziego śledczego wileńskiego sądu apelacyjnego. — Muraszko przebywa obecnie w więzieniu w Wilnie i zachowuje się spokojnie. Okazuje się, że był

to człowiek niegdyś bardzo zamożny, ożeniony z Rosjanką — hrabianką Apraxtu, lecz żyje z żoną od kilku lat w separacji. — W czasie wojny służył w pierwszym korpusie Dowbora - Muśnickiego, a po powrocie do kraju wstąpił do żandarmerji polowej, gdzie nie służył długo, gdyż musiał odpowiadac sądownie za zastrzelenie żołnierza, stawiającego mu czynny opór w czasie aresztowania. Sąd wojskowy uniewinnił wtedy Muraszkę uważając, iż był on sprowokowany do użycia broni. Po wyjściu z wojska wstąpił Muraszko do policji śledczej.

Ci, co znają Muraszkę, określają jego charakter jako nieobliczalny, niezwykle gwałtowny i pobudliwy. Muraszko odznaczał się przytem żywiołową wprost nienawiścią do bolszewików i komunistów. Podczas konwojowania więźniów był on podobno podrażniony prowokacyjnym zachowaniem się tych więźniów. Wieczorkiewicz już od Białego Stoku zachowywał się urągliwie wobec konwoju chwalił się swoimi sukcesami i wysnuwał różne drażniące horoskopy na przyszłość. Rozprawa przeciw Muraszce odbędzie się prawdopodobnie w czerwcu w sądzie okręgowym w Nowogrodku.

### ZGON REKTORA UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO.

Kraków. 6 kwietnia. (AW.) Zmarł tu rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, ks. prof. Zimmerman. —

### ODKRYCIE NIEZNANEJ KOMETY.

Kraków. 6 kwietnia. (Pat.) Asystent obserwatorjum krakowskiego p. Lucjan Orkisz delegowany dla badań na stanowisko tymczasowego narodowego instytutu astronomicznego na górze Lysina w Beskidach odkrył w dniu 3 kwietnia br. o godz. 4 rano nieznaną kometa 9 wielkości, na wschód od gwiazdozbioru Pegaza. Odkrycie to zostało potwierdzone w Polsce przez obserwatorjum warszawskie, wileńskie i krakowskie, a zagranicą przez obserwatorjum w Kopenhadze. Międzynarodowa stacja w Kopenhadze nadała tej komete imię Orkisz. Kometa porusza się ku północy, z szybkością 1 stopnia na dobę i jest dobrze widziana przez niewielką lunetę. Jest to pierwszy w Polsce wypadek odkrycia komety.

### WYMIANA WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH MIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ.

Warszawa. (AW) Przedstawiciele polskiego i litewskiego Czerwonego Krzyża podpisali protokół dotyczący wymiany więźniów politycznych obu państw. Protokół przedłożony będzie do zatwierdzenia rządowi polskiemu i litewskiemu.

### Z POSIEDZENIA KOMITETU POLITYCZNEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajsze posiedzenie komitetu politycznego nie zakończyło się żadnymi uchwałami. W sprawie szkolnictwa śląskiego wyłonila się długa dyskusja, której nie zakończono, a w czasie której okazała się wielka rozbieżność zdań.

## Na tropie wielkiej afery szpiegowskiej.

### Aresztowania w Toruniu i Krakowie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Jak donoszą z Torunia władze śledcze wpadły wczoraj na trop wielkiej afery szpiegowskiej. Dokonano licznych

aresztowań w Toruniu i Krakowie. Ze względu na toczące się śledztwo, dalsze szczegóły trzymane są na razie w tajemnicy.

## Sprawa podwyżki cen paszportów.

Warszawa. 7 kwietnia. Wedle doniesień pism na ostatnim posiedzeniu biura badania cen omawiano sprawę opłat paszportowych i po przeprowadzonej dyskusji biuro wydało opinię, że opłaty za paszporty są zasadniczo za niskie, zwłaszcza za paszporty handlowe.

Biuro badania cen wypowiedziało się za podwyżką opłat, wyrażając jednocześnie życzenie, aby był utworzony pewien kontyngent paszportów ulgowych dla pracowników przemysłowych. —

## Protest Ukraińców przeciw zaborczości Rosjan.

### Debaty emigrantów z Ukrainy w Warszawie.

Warszawa. (AW) Odbyło się tu zebranie emigrantów z Ukrainy sowieckiej. Debatowano nad uchwałami które zapadły na warszawskim zjeździe emigrantów rosyjskich, w szczególności o nieistnieniu odrębnej narodowości

ukraińskiej. Zebranie zaprotestowało przeciw tej opinii, zaznaczając, że Rosjanie nawet na emigracji objawiają tendencje zaborcze. Ukraińcy wiedzą, że muszą walczyć tak z Białą jak i z Czerwoną Rosją.

## Porażka wyborcza komunistów w Moskwie.

Warszawa. (AW) Z Moskwy donoszą, że pierwsze wybory do sowietów przyniosły wielkie niepowodzenie partii komunistycznej. Do centralnego sowietu wybrano 1017

komunistów i 502 bezpartyjnych, co wobec nacisku władz tem dobitniej podnosi porażkę komunistów. W wyborach brało udział 45 procent uprawnionych.

## Epilog nadużyć w policji wileńskiej.

### Komendant Zaborowski skazany na dwa lata więzienia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Wilna donoszą, że wczoraj zakończył się tam proces przeciw miewskowemu komendantowi policji Zaborowskiemu oraz jego zastępcy Kętrzyńskiemu, oskarżonym o wymuszenie, dokonane na

kupcach, którym obwinieni zarzucali przemykanie brylantów. Zaborowskiego skazano na dwa lata, zaś Kętrzyńskiego na 3 i pół lata więzienia. —

## Aresztowanie fałszerza dolarówki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wczorajsze pisma ogłosiły wezwanie do posiadacza dolarówki na którą padła wygrana 8000 dolarów. Posiadacz ten zgłosił się do Banku Polskiego po odbiór owych 8000 dolarów. Gdy mu kazano czekać na zaświadczenie urzędu pożyczek państwowych, opuścił on Bank bez pieniędzy. Sprawa ta wyjaśniła się niebawem. Okazana

bowiem przez niego obligacja okazała się fałszowana. Niebawem zgłosił się posiadacz obligacji, któremu wypłacono sumę 8000 dolarów. Fałszerz dowiedziawszy się z pism, iż zniknięcie jego z Banku przypisano rozłargnieniu zgłosił się wczoraj do urzędu pożyczek państwowych i został tam aresztowany. Nazywa się Kazimierz Szczepanowski.

### OLBRZYMI POŻAR W EGIPCIE.

Wiedeń. 6 kwietnia. (Pat.) „Wien. Allg. Ztg.” donosi, że w Egipcie spaliło się 40 wsi, 56 osób zginęło, 1300 osób jest bez dachu nad głową. —

### Ze sali odczytowej.

Fauna polska.

(rs) W sali Kasyna i Koła lit. art. we Lwowie wygłosił onegdaj prof. Benedykt Fuliński niezwykle interesujący odczyt „O osobliwościach fauny polskiej”. Prelegent wska

zał na różnorodność świata roślinnego i zwierzęcego w Polsce. I tak żyje w Polsce znaczna liczba ssaków, ptaków, gadów, ryb, owadów i niższych gatunków stworzeń. Niektóre należą do bardzo rzadkich okazów, jak żubr,łoś, żbik, ryś, niedźwiedź, wilk, a nawet lis, susel moregowany i perełkowy, bóbr i inne. Tury wyginęły jeszcze w XVII wieku, a rosomaków również prawdopodobnie już niema. Z ptaków godne uwagi są: orzeł, bocian, czapla, czajka, dzięcioły, pardwy, głusce, słowiki, zięby i szczygły. Z gadów na uwagę zasługuje wąż-eskulap, z płazów żabka-żegotka. Z owadów bogatą ilość mamy chrząszczów i ... Spustoszenia w świecie zwierzęcym poczyniły działania wojenne, a także dzięki wielu nierozważnym myśliwym i łowcom. Wyrębywanie lasów również nie mało przyczyniło się do tępienia zwierząt, pozbawianych swej kryjówki. Mylnie są również zdania o konieczności tępienia „szkodników” i drapieżców. Np. lisy tępią myszy polne, tak szkodliwe dla koniczyny. Obecnie lisów jest coraz mniej skutkiem tępienia ich, więc zbiory są coraz gorsze. Drapieżcy, tępiąc zwierzęta słabe, zdegenerowane, pomagają tem samem przyrodzie w doskonaleniu silnych ras zwierzęcych.

Przeźrocza ilustrowały wykład. Publiczności zebrało się mało, co u nas notoryczne jest z powodu ignorancji na polu znawstwa przyrody.

### Nadesłane.

W chorobach skórnych i weneryczn dla kobiet  
Dr. REGINA REICHENSTEIN-MIŁOŁWA  
ordynuje plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).  
16093

# KAPELUSZE

## MĘSKIE

**BORSALINO, DELION**  
(Paryż), **SCOTT-Co** (Londyn) w wielkim wybrze poleca najtaniej firma

# ANDRÉ

**PL. MARIACKI 9.**

Tel. 13-51. 1068

### Ambulatorium dantystyczne

Dr. Z. **RENNER**, pl. Unji Brzeskiej 1  
wykonywanie prac technicznych dla sfer kolejo-  
wych, urzędniczych, robotniczych i za legi-  
macją, po cenach zniżonych. 17170

Dzisiaj i jutro wyświetlają **Marysienka i Kopernik** przepiękny dramat w wielkich aktach  
**W DZIKICH PRERJACH AMERYKI**

W gł. roli uroczą **Barbara La Marr**. Dodatek, nadprogram: Ostatnie kreacje mody paryskiej r. 1925. Wiedza Nr. 3. 17114

**CHOROBY** weneryczne i zastarzałe skórne, neurasthenię seksualną leczy specjalista **Dr. PRISON**, Wałowa 11. 16050

**Wielki wybór — ceny niskie** w **MAGAZYNIE OBUWIA** Piekarska 8. 1078

**Oberwalder i Sp.**

Uprasza się owa panię w jej interesie, która w sobotę o 4 popołudniu odebrała czarny kapelusz za dopłatą 10 zł., aby raczyła się tam zgłosić, 1709.  
**J. Oberwalder**  
 Lwów, Legionów 5.

**Chrosty**  
**Liszaje**  
 16959 **Swierzb**  
**Świąd III.**

got niezawodnie w przebiegu kilku dni **Jedynie „KREM profesora UNNY“** z fabryki „LE HERAX“. — Sład wysylikowy: „Le Herax“ Lwów, Hetmańska 8.

**NAGNIOTKI (ODCISKI)**  
 leczy względnie usuwa niezawodnie **jedynie**

**Płyn przeciw nagniotkom „Gallin“** z fabryki „Le Herax“

Każdy cierpiący z powodu nagniotków powinien w własnym interesie wypróbować:  
**„GALLIN“**  
 Skład wysylikowy: „Le Herax“, Lwów Hetmańska 8. 16958

**Kronika bieżąca.**

**REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.**

**TEATR WIELKI:**

Wtorek 7 „Królowa Saby“.  
 Środa 8 „Carmen“ (drugi i ostatni występ Raiczewa).  
 Czwartek 9, piątek 10 i sobota 11 brn. teatr zamknięty.

**TEATR MAŁY:**

Wtorek 7 „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“.  
 Środa 8 „Spadkobierca“ (50 pr. zmizki).  
 Czwartek, piątek i sobota teatr zamknięty.

**TEATR NOWOŚCI:**

Wtorek 7 „Cio-cio“.  
 Środa 8 „Cio-cio“.  
 Czwartek, piątek, sobota teatr zamknięty.

**W SOBOTĘ 4-go kwietnia o 2:30** popołudniu **zgubiono** w drodze z ul. Akademickiej do restauracji hotelu Francuskiego **2 sznurki perł.** Uczciwy znalazca zechce oddać w biurze Izby handlowej za sowitem wynagrodzeniem. 9114

**BEZPŁATNE**  
**PRÓBKIWÓDEK, LIKIERÓW I MIO**  
**DÓW WYDAJE W DNIACH 8-GO**  
**I 9-GO B. M. PROBIERNIA FIRMY**  
**„KREBS-PATOKA“ LWÓW,**  
**UL. BATOREGO L. 7. 17164**

Zwracamy uwagę na so- **SPORT** przy pl. idną i uczciwą firmę „SPORT“ Halickim 3 do której nadszedł już **wielki transport** wiedeńskiej garderoby i bielizny dziecięcej do lat 14. 1081

Drugi i ostatni występ Raiczewa. Znakomity śpiewak, obecnie pierwszy tenor opery berlińskiej który taką sympatię zdobył sobie we Lwowie — wystąpi po raz ostatni w „Carmen“ w środę. Przed kilku dniami śpiewał Raiczew w Warszawie również w „Carmen“ a publiczność przytłaczała go owacyami i zmusza dwukrotnie do bissowania. Abonament na to przedstawienie jest ważny.

Cuda fakirów na ekranie ujrzymy we wtorek dnia 7. brn. w sali Sokoła P. J. S. Dzierżbiński wygłosi swój ostatni odczyt o tajemnicach fakirów, cytując tłumaczenia świętych traktatów jogi a na ekranie ujrzymy 150 sensacyjnych obrazów świetlnych, niezwykle postaci fakirów, słynnego Haridasa, zakopanego żywcem na dni 40, jogów, żywiących się trupami, a hinduskie kolorowe ilustracje pokażą nam jak ćwiczą się fakirzy. Pozostałe bilety w Księgarni Naukowej.

Katyno i Kolo Lit. Art. podaje do wiadomości że w wielkim tygodniu ani wykładu ani wieczoru dyskusyjnego nie będzie.

Walne Zebranie członków Polskiego Czerwonego Krzyża, Oddział Lwowski, odbędzie się w środę dnia 8. kwietnia 1925 o godzinie 17-tej w lokalu przy ul. Bielowskiego 6, l. p. Porządek dzienny: 1) odczytanie protokołu z ostatniego zgromadzenia; 2) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 3) sprawozdanie zarządu; 4) wybór Komitetu.

Pogotowie Ratunkowe urządza poświęcenie I-ej automobilowej karetki ratowniczej w Poniedziałek Wielkanocny 13. brn. o godz. 12-tej w południe, w lokalu Pogotowia (Budynek Straży Ogniowej pl. Strzelecki).

(!!) Ze spraw miejskich. Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie dnia 31 marca br. pod przewodnictwem r. m. dyr. Teronkoczego. Obecni byli na niem z Przewodnym Magistratu prezydent miasta Józef Neumann, oraz wiceprezydenci miasta: Julian Obirek i dr. Filip Schleicher.

Uchwalono: 1) udzielić Komitetowi Obywatelskiemu Opieki nad uchodźcami i repatriantami przy K. B. K. subwencji w kwocie 1000 zł.; 2) wpłacić Towarzystwu polsko - amerykańskiemu wkładkę członkowską w kwocie 12 zł.; 3) odmówić wzięcia stopy procentowej podatku gminnego od biletów wstępu na film „Nibelungi“; 4) przyznać subwencję Zarządowi przytuliska braci Albertynów w kwocie 10 tysięcy zł. zaś Zarządowi przytuliska SS. Albertynek 6 tysięcy zł. 5) odmówić prośbie Towarz. Zagród dla polskich inwalidów o uwolnienie od podatku gminnego; 6) odmówić prośbie „Koła górniczo - naftowego“ studentów Politechniki o zwrot podatku gminnego; 7) odmówić prośbie Towarz. szerzenia higieny wśród żydów o uwolnienie od podatku gminnego; 8) nie uwzględnić sprzeciwu firmy Józef Leinkauf i Spółka przeciw wymiarowi opłaty gminnej od dwóch wozów meblowych; 9) wydać zarządzenie, by Kasa miejska jako wadja i

karokę przyjmowała książeczki wkładkowe Centralnej Kasy rekodzielniczej. W końcu jednogłośnie uchwalono budowę wodociągu w ulicy Koszumińskiej z doprowadzeniem go do budowy II Dому Techników kosztem gminy m. Lwowa, w zamian za co Gmina zastrzeżę sobie prezentę 30 bieżek przez lat dziesięć stosownie do odczynności postanowień Komitetu Budowy II. Dому Techników.

Echa awantury przy ul. Źródlanej. Odmówienie do notatki z 3. brn. prosiąc na podst. 19 par. sierz. Baranowski, że nieprawdą jest, jakoby wywołał awanturę w mieszkaniu Lajboris przy ul. Źródlanej 7 i jakoby dobił bagnetu i groził publiczności na ulicy. Prawdą jest, że chcąc wejść do kamienicy przy ul. Źródlanej 7, zastał bramę zamkniętą już o godz. wpół do 9-tej. Po chwili dzwonięcia otworzyła stróżowa i zarządziła 1 zł. za otwarczenie. Oburzony tem sierżant zwrócił uwagę stróżowej na niesłuszność pretensji, w zamian za to obrzucił ją obelgami. Wobec tego sierżant udał się z interweniującym posterunkowym na policję celem spisania protokołu na dozorców.

(d) Złotliwe podpalenie. Kierownik Ziemskiego Banku Kredytowego p. Juliusz Grotz ma swoim ogrodzie przy ul. Bojowej l. 2 ma szepę, obok której z drugiej strony leży sterta gnojna należąca do konduktora tramwajowego Budzińskiego. Wczoraj niezmyany sprawca ze złotliwości gnój ten podpalił, a ogień sięgał już do dachu szopy Grotza. Zobaczył to dozorca Andrzej Hawryszczyszyn i z wielkim wysiłkiem ogień ugasił.

(d) Włóczęgl. Policja wczoraj za włóczęgostwo po mieście aresztowała 12-letniego Hryfika Tychowicza z Przemysła i Paraskęję Romany-szyn z Kabarowic koło Zborowa. Oboje byli bez pieniędzy i miejsca przytułku.

(d) Pzebity nożem. Praktykant kowalski Franciszek Babij, liczący lat 17, został wczoraj w Hołosku Wielkim w czasie sprzeczki przez nieznanego osobnika pchnięty nożem w prawą łopatkę. Babija w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

(d) Usiłowane włamanie. Wczoraj po godzinie dziesiątej wieczór, jacyś dwaj włamywacze usiłowali dostać się do magazynu „Maison Chic“ przy ul. Szpitalnej l. 1. Gdy zerwali już kłódkę, nadszedł Stefan Nazarewski. Ponieważ zaczął on wołać o pomoc, włamywacze zbiegli.

(d) Pożary. W mieszkaniu Franciszka Voisego przy ul. św. Zofii l. 8, wybuchł pożar. — Od kuchni gazowej zapęła się szkrzynka. Zanim się miejsce przybyła straż ogniowa domownicy ogień ugasił. Następnie w rzeczywistości Chajra Bernolda przy ul. Kuszewicza l. 2, powstał ogień kombinowy. Straż pożarna wkrótce po przybyciu tam — ugasiła go zupełnie.

(d) Kradzież naczynia. Oczepa z wozu na ul. Starozakonnej na szkodę Ahy Perla Wolfa, — kupca przy pl. Zbożowym l. 7, skradziono większą ilość naczynia blaszanego. Jako sprawców tej kradzieży policja aresztowała Jakóba Meisnera zamieszkałego przy ul. Ogórkowej l. 15 i Leona Stelzera, mieszkającego przy ul. Żółtawskiej l. 47. —

(d) Dwaj towarzysze. Wczoraj zamierzano policję, że przed kilku dniami dwaj 15-letni chłopcy wydalili się z domów rodzicielskich i więcej nie wrócili. Są to Józef Cimpeł i Józef Zarzyczny. Obaj ci mieszkają w rzeczywistości przy ul. Gródeckiej l. 43. Pierwszy jest rudy i był ubrany w popielate ubranie; drugi jest blondyn w szarem ubraniu. Policja za zbieganiem zarządziła poszukiwania.

(d) Napad na strażnika kolejowego. Antoni Kozdraś, zamieszkały w Bilohorszczy napadł na będącego w służbie strażnika kolejowego Michała Szafrana, przyczem pchnął Szafrana nożem w głowę. Pogotowie ratunkowe Szafranowi udzieliło pierwszej pomocy, policja natomiast Kozdraśa aresztowała.

7-4 (wtorek) i 8-4 (środa) 1925 roku

po raz ostatni  
wyświetla go„APOLLO” Królewski dramat  
w 8 aktach pod ty.

## ROSITA



Ilustracja muzyczna połączona z pięknym sol. śpiewem.

(b) Aresztowanie. Policja aresztowała 15-letnią Annę Reiter, notowaną i karaną złodziejkę, która skradła portfel Katarzynie Czarnoci, zamieszkałej przy ul. Sobieskiego l. 10. Za włóczęgostwo po ulicach miasta aresztowany został Józef Wawrzyniukiewicz oraz poszukiwany przez policję za napad Rudolfa Superlaka, zamieszkały przy ulicy Szpitalnej l. 60.

(d) Kradzieże. Na szkodę rzeźnika Ludwika Skrzyszewskiego z podwórza rzeźni zginął żywy wieprz. Był on biały, a na lewym boku miał wypaloną literę „W”. — Wczoraj wieczór do sklepu z kwiatami J. Franczaka przy ul. Zimorowicza l. 1 dostał się złodziej, który z szafki skradł za ledwie 27 zł. 40 gr. — Z mieszkania Polagii Depy przy ul. Listopada l. 44a skradziono garderobę wartości 230 zł. — Włodzientierzowi Kuczkowskiemu, emigr. radcy poczty, zamieszkałemu przy ul. Antoniego l. 16 skradziono z kieszeni 65 zł.

(d) Wyszedł i nie wrócił. Onegdaj Franciszek Popik, syn sierżanta, wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Jest on z zawodu szewcem, liczy lat 21, wysokiego wzrostu blondyn. Ubrany był w czarne spodnie, granatową żurawkę i czapkę, dropowego koloru.

(d) Usiłowane samobójstwo. Anna Skołodra, licząca lat 27, robotnica, zamieszkała przy ul. Kadeckiej l. 15 w celu samobójczym napiła się karbolu. Powodem tego kroku była zawiedzione miłość. Skołodrę odwieziono do szpitala w groźnym stanie życia.

(d) Pożar w mieszkaniu. Wczoraj w mieszkaniu Jana Gindy przy ul. Antoniego l. 1 wybuchł pożar. Pięcioletni syn jego podpalił firankę przy oknie, która zupełnie spłonęła. Dłomownicy nie dopuścili do rozszerzenia się ognia.

P. P. Majstrowie szewscy! Wierzycho do rychtowania przyjmuję. Wykonanie solidnie punktualne. BOŻOKI Sienkiewicza 11,1 7182

**JAN HÖRMINGER**  
UL. RUTOWSKIEGO 8  
p. leża NA ŚWIĘTA do fortów i placów  
MASĘ migdałową i orzechową  
POMARANCZ (lukier) i ABRUTY  
CZERNĄ LADĘ kucharzną i deserową  
BARANKI, Zajęzaki i Pisanki  
Ciepłota i ciepła woda 955

**ELEGANT** pasia do obuwia  
najlepsza i na tansza, bo zawierająca doskonałe składniki i fabrykowane na niemieckiej, j. kotecz franc. masa do podłóg, wosk wazelina i os. dr. Wszędzie do nabycia.  
**H. LEWICKA i Ska**  
Lwów, KADECKIEGO 51. 16781

ROSJANKA, mówiąca dobrze po polsku, bez najmniejszego zaopatrzenia, — osoba kulturalna i bardzo muzyczna, przyjmie lekcje fortepianu lub akompaniament do śpiewu. Może także przygrać do tańca. Zgłoszenia pod szyfrą MUZYKALNA do Wieku Nowego. 9115.

APPL DO DOBRYCH LUDZI! Bardzo biedna wdowa bez środków do życia i mieszkania, poszukuje zajęcia. Mogłaby opiekować się chorą, samotną osobą lub dziećmi, zajęć się szyciem bielizny domowej, być pomocną w gospodarstwie lub przyjąć jakiegokolwiek inne zajęcie przy rodzinie tak w miocie jak i na prowincji. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod szyfrą RODZINA. 9116.

## Kronika sportowa.

### Cracovia-Czarni 3:2 (2:0).

(Od naszego sprawozdawcy krakowskiego).

Z ogólnym zainteresowaniem oczekiwano w Krakowie zawody odbyły się na boisku Jutrzenki. Przed sędzią p. Rutkowskim z „Cracovii” stanęły obydwie drużyny w następujących składach: Cracovia: Szaniewicz, Gintel, Fryc, Zastawniak, Chruściński, Strycharz, Sperling, Ciszewski, Kaluża, Lananowski, Kubiński.

Czarni: Drapała, Kopeć II (w drugiej połowie Galas), Kmieciński, mjr. Wójcik, Kopeć, Witkowski, Langier, Kopeć IV, Sawka, Chmielowski, Müller.

Cracovia w komplecie — Czarni bez Winińskiego i Hawluga.

Grę rozpoczynają Czarni pod wiatr, nie czują się jednak dobrze na obcym, osłabionym boisku, mając w dodatku silne słońce w oczy. Cracovia zaczyna z miejsca naciskać przy wydatnej pomocy sędziego p. Rutkowskiego.

Kopeć II, odbija piersiami piłkę, za co inspirowany przez graczy Cracovii p. Rutkowski, będąc sam z tyłu, dyktuje rzut karny. Zjawia się niechybny wykonawca Gintel i strzela w ość Sędzia nakazuje powtórzenie rzutu, ponieważ Drapała nie stał w chwili wykonania na linii bramkowej, mimo, iż go przed gwizdem o to nie upomniał.

Partery krzyczą: „Bić w out!” Gintel strzela powtórnie, lecz Drapała brawurowo chwyta.

Ataki zmieniają się błyskawicznie od bramki do bramki — wreszcie z bardzo niewyjaśnionej sytuacji, Drapała puszcza pierwszą bramkę. Cracovia zachecona wynikiem sili się na efektowną grę, mimo jednak wysiłków i uzyskanych rezultatów na swą korzyść nie może zdobyć bramki.

Ataki Czarnych likwiduje doskonale usposobiona obrona Cracovii, a raczej sprytnie palenie napastników Czarnych.

Po pięknym biegu Kubińskiego i jego centrze Drapała niepotrzebnie wybiega z bramki, piłka go przeskakuje i Ciszewski wbiła ją do siatki — 2:0! dla Cracovii.

Na trybunie słychać głosy: „będzie dziś serja goali!”. To były jednak tylko głosy. Pierwsza połowa kończy się prowadzeniem Cracovii 2:0 wspomaganą wiatrem — mimo że gra była zupełnie wyrównana.

W drugiej połowie w miejsce „utrąconego” Kopeca II, gra w obronie Galas.

Czarni rwa naprzód — wysyłając do bramki przeważnie doskonale usposobionych Müllera Langiera — ponieważ wszelkie zamysły środka

wej trójki paraliżowały rozmaitego rodzaju ofsydy.

Müller ciągnie wspaniale, mija Strycharza i Gintla i strzela nieuchronie w lewy róg popod poręczkę.

Pomoc Czarnych, a szczególnie Kopeć II, niezaordynowanie wspomaga atak, który przypiera Cracovii i z zamieszania bramkowego uzyskuje Kopeć IV, wspaniałym strzałem wyrównującą bramkę.

Za okresy przewagi Cracovii odwrotnością są Czarni tem samem, mimo tego jednak iż Cracovia czasami na własnym polu karnem ratuje sytuację rękami — sędzia tego nie widzi. Trudno — obce boisko — „nieczuany” sędzia — należy żeby zacisnąć i grać! Sławnego Sperlinga pilnuje jak oka w głowie Wójcik.

Gra zbliża się ku końcowi — zdaje się iż skończy się remis — jednak tuż przed końcem nieobstawiony Kubiński podaje wspaniale do tyłu, z czego korzysta Ciszewski i strzela nieuchronie do siatki.

Cracovia wygrała dawszy ze siebie maksimum wysiłku — Czarni przegrali różnicą jednej bramki — rozczarowując publiczność krakowską nieugięta wola zwycięstwa, doskonałym opanowaniem piłki (szczególnie cały atak) w końcu udowadniając, iż z lwowską drużyną jest trudno uzyskać wynik aż 9:1!

Sędzia p. Rutkowski zadowolili jednostronnie. Przy wspaniałej pogodzie zebrało się na boisku Jutrzenki około 4000 publiczności, która była świadkiem pięknej, towarzyskiej, lecz zaciętej walki.

Dr. Wł. M.

SZERMIERKA.

AKADEMJA SZERMIERCZA.

W niedzielę dnia 5 bm. odbyła się w sali Kasyńca Oficerskiego Akademia szermiercza Prócz inicjatorów tj. członków lwowskiego Klubu szermierzy wzięli w niej udział szermierze wojskowi, szkoła kadecka i AZS. Akademia obejmowała w trzech swych częściach trzy rodzaje broni: florety, szpady i szable, tak, że widzowie mieli w ten sposób najdokładniejszy przegląd i obraz tego pięknego sportu, jakim jest szermierka. Bardzo efektownie wypadł też pokaz szkoły szermierki „10 minut w sali szermierczej”, w którym junjorzy Klubu szermierzy pod kierunkiem fechtmistrza p. Striteskiego zaprodukowali publiczności sposób i metodę nauki.

W poszczególnych rodzajach broni najładniej wypadły panisy: pp. Sedlaczek i Friedrich we floretach, Kraus i Szajowski w szpadach, insp. Sobolewski i inż. Kamienobrodzki, por. Friedrich i rtm. Dr. Weldon w szablach.

Na szczególną wzmiankę zasługują panisy fechtu strzy pp. por. Sedlaczka i Striteskiego we floretach, szpadach i szablach, rzecz zupełnie naturalna, że to wypadły najefektowniej i najbardziej zajmująco. Bardzo mile uderzała elegancja i wzorowa postawa uczniów Szkoły kadeckiej.

Po Akademii prez. Klubu Szermierzy p. inż. Kamienobrodzki wreczył wszystkim uczestnikom betony pamiątkowe.

## Narajmy jeden uśmiech sierocie!

Oryginalna widziałam wczoraj procesję! Oto lwójkami ustawieni chłopcy, uczynliwie śnać gimnazjalni, gdyż na niektórych czapkach widniała „G” srebrzyste. Małe chłopczki, od lat 10 do 12 najwyżej. Szli, jak się zwykło na wycieczkę. Jaki: gwaro, wesoło, choć karnie i w ordynku.

Lubię dziaćwe, więc zwalniając kroku, idę bokiem i słucham gwaru, w którego chaosie łwa się płaczą, kłóbi się tłumny śmiech,

tryskają, jak rakiety, wesole okrzyki, nieiszane spojrzaniem jakiegoś starszego jegomościa, zdaje się, nauczyciela, idącego z dziećmi na wycieczkę.

Na dalszą widać metę zakrojoną wycieczka — myślę sobie — gdyż dzieci idą wprost objuczone i to bez różnicy! Jak ich trzydziści przeszło par idzie — każda para, każdy uczeń dźwiga w plecach, w rękach, ciśnie pod pachą jakieś wielkie i mniejsze zawiniątka, pudełka, torebki papierowe..

Co to takiego być może?

Czy tyle żywności? Idę za chłopcami... Ulica Kopernika dobiega połowy... Pary skracają w ulicę Wronowskich. Ciekawość moja rośnie.. Pierwsza para wchodzi do bramy pod Nr. 2..

Wycieczka do Zakładu Św. Łazarza?? Co to może znaczyć?!

Podchodzę do starszego jegomościa, który, — jak dobrze przypuszczałem, był nauczycielem i, przedstawiając się sę jako kolega po fachu, zapytuję — gdzie idzie z chłopcami?..

Uśmiechnął się pogodnie i wyjaśnił mi Sz. Kolega, że dzieci idą przed każdymi świątami do Zakładu Św. Łazarza, w którym mieści się schronisko dla sierotek, i czące około stu sierót!

— „Dla tych sierotek inicjuję między działalnością dobroczynną zbiorczą świąteczną! Więc znoszą dzieci dla dzieci-sierót wiktuały, bułki świąteczne, słodycze, pisanki, w Boże Narodzenie zaś ozdoby na drzewko, — a oprócz tego, — co najważniejsze, — starą nieużyteczną już w domu odzież, bieliznę i obuwie..

Zbierają wszystkie klasy, co która może... Ale z tego — jak Pan Kolega widzi — powstaje ofiara pokaźna. Niosą to najmłodsi chłopcy... Umyślnie tak zarządziłem... Niech dzieci widzą różnicę w trybie życia własnego i życia sierotek... Niech się niedołą przypatrzają... Niech się w ich młodem sercu zbudzi to, co tkwi bezsprzecznie, lecz może czasem.. drzemie: litość i miłość

bliźniego! Zawsze mówię dzieciom w takich chwilach: — „My się śmiejemy, — więc darujemy jeden uśmiech sierocie" — bodaj w dniu Narodzenia, czy Zmartwychwstania!..."

— Słuchałem w skupieniu... Dzieci tymczasem weszły do wnętrza smutnego zakładu. Ja z nimi! I tu zobaczyłem dopiero na twarzyczkach drobnych, wylekniomych i nieśmiałych, — bo sierocych — zobaczyłem ten uśmiech, darowany przez rówieśników, dzięki poczciwej inicjatywie człowieka, co nędzę sierocą odczuć umiał..

— Wydobywali chłopcy na oczach zdumionych, olśnionych sierotek, przeróżne cuda: cukierki, ciastka, orzechy, zabawki, garderobę, części bielizny i td. i bez końca — zda się! A zakonnice, którym opiekę nad sierotami poruczono i zacny, ruchliwy dyrektor Ogibowski, tylko dziękują, tylko składają stopy naznoszonych drobniaków, w których tkwił nie jeden, lecz tysiące tkwiło uśmiechów, danych sierocie!!

— Przykład, — szczególnie dobry — pociąga siłą nieprzepartą! Wierzę w to, że za małymi chłopcami pójdą do zakładów i starsi! Że ze swoich uśmiechów świątecznych i radości, bodaj uśmiech jeden, bodaj radości cząsteczkę zaniósł i oddadzą sierotkom, — a Chrystus w dniu wielkim Zmartwychwstania, pobłogosławi im i uśmiechem, miłością technącym, rozzłoci chamury trosk życiowych nad ich głowami!

Leon Żypowski.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

## Kapelusze wiosenne.



Zwycięsko utrzymują się małe kapelusiki, tak dogodne tym paniom, które... ucięły włosy.

Rycina nasza przedstawia dwa modele paryskie przybrane kwiatami.

## OGŁOSZENIA

**NACZYNIĘ  
FORMY  
BLACHY**



**ANTONI HALSKI**  
Lwów — ul. Sobieskiego 3  
TELEFON 604. 17148

**ALPAKA  
CHINSKIE SREBRO**

Oryginalne!  
Prawdziwe!  
Tanie!

**NIKEL**

**BRONZY**

W. Bilińskiego nast. B. ROESEL, Lwów, pl. Marjański 5.

17154

**Dr. Henryk Berger**

Zyblikiewicza 5. Tel. 2831

leczenie aparatami elektr.

Diatermia, kąpiele świetlne ogólne częściowe, lampy Sollux i kwarcowa, kąpiele czterokołorowe, galwanizacja, masaże elektryczne  
**w chorobach:** reuma, gicht, nerwobole (ischias) rachitis, wysięki, gruczoly.

17143

Specjalista chorób wener. kosmet. skórnych **Dr. SCHWARZ**

b. Sekundar. szpitala pow., Lwów, Słowackiego 4 (naprz. ciw. głów. poczty). Leczenie plam, brodawek, włosów, elektrolizą i lampą kwarcową. Tel. 16—1.

16147

**Wielka rafineria nafty**

w Małopolsce — poszukuje zdolnego

**agenta podróżującego**

dobrze obeznanego z rynkiem naftowym w Małopolsce, z dłuższą praktyką. Pierwszeństwo mają tacy, którzy mogą dać odpowiednie zabezpieczenie. Zgłoszenia z curriculum vitae oraz referencjami pod „Agent naftowy“ do Administracji. 1066

# ALPAKA



# ANTONI HAŁSKI

Lwów, Sobieskiego 3  
Tel. 604. 17149

SPECJALNY SKŁAD LINOLEUM I CERAT

## LEOPOLDA HAASA

LWOW - LEGJONOW 3 - TELEFON 16-45

POLECA NA ŚWIĘTA

Ceraty na stoły i Kredensy

szerokość	50	65	80	100	115	cm
zl.	2-30	2-80	3-30	4--	4-50	za metr.

Ceraty odpasowane o pięknych wzorach

rozmiar	115/85	126/100	138/100	145/115	160/138
zl.	5-15	6-50	7-20	8-40	11-00

Linoleum chodniki wzorzyste

szerokość	50	60	67	90	110	140	cm.
Gat. I. zl.	5-50	6-00	6-90	9-30	11-50	13-00	za metr.
Gat. II. zl.	3-70	4-50	5-50	7-50	9-30	10-80	za metr.

Linoleum korkowe pod stoły

rozmiar	200X150	200X175	225X200	260X200	275X200
zl.	27-00	31-50	40-50	45-00	49-50

Chodniki jutowe bardzo trwałe

szer.	40	45	52	70	cm.
zl.	1-50	1-70	2-70	4-00	za metr

Chodniki wełniane szer. 53 70 cm.

Gat. Brissel	zl.	5-90	8-00			
Dywany „Smyrna” o pięknych wzorach wschodnich	rozmiar	100X50	120X60	180X90	200X140	250X175
zl.	7-50	11-00	25-50	42-00	66-00	

Dywany i dywaniki pluszowe

rozmiar	110X55	180X80	200X135	240X165	300X200
zl.	15-00	35-00	78-00	115-00	162-00

FIRANKI MADRAS 3 częściowe garnitur zł. 13-50  
 FIRANKI BULGARSKIE 3 20-00  
 STORY KORONKOWE długie sztuka zł. 21-00  
 FIRANKI I KORONKOWE 130 cm. szerokie metr zł. 4-50

KAPY NA ŁÓŻKA	OBRUSY	NARZUTKI NA OTOMANY
Plusowe zł. 34-00	28-00	49-00
Gebelnowe „ 16-00	12-00	26-00

ZLECENIA Z PROWINC WYKONUJE SIĘ ODWRÓTNE

17071

**Na Święta:** migdały, orzechy, cykuty, daktele, figi, konfitury oraz marmoladę morelową i wiśniową po cenach konkurencyjnych.  
poleca firma 17116

**Włodzimierza Rubla**  
Lwów, Szajnochy 1. 2  
Gmach Tow. Kred. Ziem. Tel. 19 87.

# KOKS PONAFTOWY

najlepszej jakości, zawartości poniżej 1% popiołu, w większych ilościach, na korzystnych warunkach do sprzedania. Dorównuje jakością najlepszym sortom koksu czeskiego. Zdatny do kaloryferów i celów kuziennych. Na żądanie wysyła się próbki. Zgłoszenia pod „Koks ponaftowy” do Administracji. 1065

Naumann-Germania 17155 Naumann



Gł. Skład fabryczny



VIOLIN I TISSER Lwów 1.  
Bernsteina 1.

# KLATKI WARSTACI KI

dla ptaków, łózka i umywalnie żelazne, nakrycia stołowe z alpaki i srebrzone, noże kuchenne i do szynek, naczynia i wszelkie przybory kuchenne, piłki, nożyce i szczotki druciane do czyszczenia drzew 996  
poleca możliwie tanio

Fr. Chladek Lwów Rynek 45.

**Na święta.**  
Znana z dobroci i taniaści  
**CUKIERNIA**  
Bolesława Hanuszewskiego  
ulica Boimów 1

poleca doborowe torty, babki, serniki, przekładane, makowniki baranki cukrowe i piśnki. 17096

do robót „TENERYFA”  
najnowsze z celulozoidu (patent polski) do nabycia we firmach:  
Ligezy, plac Halicki, Malimon, ul. Wałowa i Maywald, ul. Sobieskiego. 17124

# Gramofony

z tubami najlepszej jakości po zł. 70. Gramofony kuferekowe. począwszy od zł. 75, oraz wielki wybór płyt krajowych i zagranicznych po cenach bajecznie niskich poleca 17169

Józef Katz, Lwów, Fredry 6.

Przyjmuje wszelkie naprawy gramofonowe. Za okazaniem wycinka inseratowego 5 proc. opustu.

NA RATY **Idéal** NA RATY



**CUDI! PODAREK NA ŚWIĘTA!**  
NACZYNNIA OSZCZĘDNOŚCIOWE

jakoteż naczynia CUD do smażenia i pieczenia na zwyczajnych kuchenkach gazowych sprzedaje:

SKŁEP GAZOWNI MIEJSKIEJ  
Pasaż Mikolascha. 17156

**Lwowskie Towarzystwo  
Akcyjne Browarów**  
poleca na święta  
swoje wyroby sp rządzone z najprzednie s ch surowców za-  
granicznych, nie ust pujące w jakości i smaku, na bardziej  
renomowanym piwom zagranicznym:

**Piwo eksportowe jasne,  
bawarskie  
Porter-Imperjal na wzór angielski.**

w fiaskach oryginalnie napełnionych, z uwidocznioną a fla-  
szkach, korkach i etykietach marką ochronną naszego Towar-  
zystwa w formie otwicy okolonej literami L. T. A. B.

Do nabycia w restauracjach i lokalach —  
uprawnionych do wyszynku piwa.

17074

**J E L I T A  
M A S Z Y N Y**



**N A C Z Y N I A  
K U C H E N N E**

**K. PAWLIKOWSKI**  
Rutowskiego 1. 12  
(vis a vis kościoła OO. Jezuitów). 17181

L. 1483/25.

**KONKURS!**

Wydział powiatowy w Rawie Ruskiej ogłasza konkurs na posadę lekarza okręgowego w Niemirowie z poborami urzędników państwowych od XII do X stopnia plac. Termin do wnoszenia podań upływa z dniem 15. kwietnia 1925.

Do podań dołączyć należy dyplom lekarski (w wierzytelnym odpisie) i krótki opis życia.

Wydział powiatowy w Rawie Ruskiej,  
KOMISARZ RZĄDOWY:  
**K I E R S K I.**

1088

Rabunek 32.500 zł. na poczcie.  
Dyrekcja Poczty i Telegrafów we Lwowie.  
Lwów 3. kwietnia 1925.  
L. 29.230/7.

**Ogłoszenie.**

Dyrekcja Poczty i Telegrafów we Lwowie ogłasza nagrodę w wysokości 5 procent od uzyskanej gotówki za ujęcie lub pomoc w ujęciu sprawców napadu rabunkowego, dokonanego dnia 27. marca 1925 około godziny 7-mej wieczór na wóz pocztowy w podwórzu gmachu głównego urzędu pocztowego we Lwowie. Zrabowana gotówka wynosi 32.500 zł.

Przyznanie nagrody nastąpi za uznaniem Generalnej Dyrekcji Poczty i Telegrafów z wyłączeniem drogi sądowej.

1075

Prezes:  
**Inż. Dutczyński m. p.**

**CZAPKI** wojskowe, studenckie, sportowe i cywilne, oraz wszelkie przybory wojskowe poleca  
**JAN WITTMAN**  
Lwów, Trybunańska 1.  
Wielki wybór. 981 Ceny niskie.

**PFAU, Rynek 19**  
poleca — bo wchód przez sióń:  
**P O Ń C Z O C H Y**

Cienkie niciane podwójną stopą . . .	Zł. 1.—
Pate towe damskie silne . . .	1-20
Cienkie a la Flor, równa tkanka . . .	1-50
Zagr. Flor szwem pow. stopą . . .	2-30
Przecudne franc. Fl r Non plus ultra . . .	2-90
Czysto jedw szwem bez skaży . . .	3-60

**S K A R P E T K I**

Praktyczne niciane silne . . .	Zł. —90
Półjedwabne podw. stopa . . .	1-60
Nie do z arcia marki „Szarotka“ . . .	2-20
Czysto jedwabne do me ztów . . .	2-30

**R E K A W I C Z K I**

Półjedwabne lub imitacja duńskich . . .	Zł. 2.—
Prawdziwe Fildekos na guszczy . . .	3.—

**R E F O R M Y**

Zagraniczne Fildekos kompl. wielkie . . .	Zł. 2 40
Jedwabne Flor . . .	4-50

Własny wyrób Ceny fabryczne  
**KOŁDRY-MATERACE**  
**WRŁADY SPRĘŻ. — OTOMANY.**  
Gotowe prześcieradła pod kołdry i na pościel.  
Poszewki — Piótna — Szyfony — Ręczniki —  
Obrusy — Chusteczki.

**KOCE-DYWANY-FIRANKI**  
**CHODNI-CERATY i t. p.**  
NAJTANIEJ SPRZEDAJE

**FABRYKA POSCIELI**  
**PIETRUSZEWSKI** 16632  
**M L E K O**  
Lwów, Koraińska 6.



**LAMPY z abażurami**  
po zł. 10.—  
**AMPULKI elektryczne**  
po zł. 10.—  
**ŚWIECZNIKI brązowe**  
po zł. 25.—  
poleca: 17147  
**Oskar FASSLER**  
Lwów, Sykstuska 29.  
Żarówki Philipsa 20% taniej.

**RESTAURACJA**  
**H. LANDSBERGER**  
ul. Lwowskich Dzieci 20  
poleca WÓDKI, LIKIERY, WINA, MIODY  
pierwszorzędnej jakości, po najniższych  
cenach — Kuchnia we własnym zarządzie.  
Smaczne, zdrowe obiady z 3-ch dań 85 gr.  
Specjalne PIWO OKOCIMSKIE na miary  
z Browaru Jana Götza. 16924

**SENZACJA!!!**  
Nowe kapelusze słomkowe damskie  
najświeższych kreacji  
**po 7 — 8 i 9 zł.**  
daje w zamian za zupełnie stare fasony oraz  
przyjmuje do przerabiania po cenach fabrycznych  
**FABRYKA ROSENA**  
KAPELUSZY  
Lwów, ul. Strzelecka 3.  
905

Najtaniej!

Spieszcie więc!

17165

Wielki wybór!

# Pończochy, Skarpetki, Rękawiczki i t. p. Artykuły

polecane w o urzędzony  
Magazyn Pończoch

**J. WILDA, ul. Grodecka 3a**

(naprzeciw kościoła ś. Anny). —  
Wystawa otwarta do g. 9 wiecz.

## WINA KRAJOWE

najprzedniejszej jakości, nieu tępujące w niczem  
zagranicznym, po następujących cenach:

**CHATEAU d'Or.** 40  
wino białe słodkie wytrawne  
Flaszka 7/10 litra zł.

**DUCHESSE** 20  
wino wytrawne czerwone do-  
równuje winom dalmatyńskim  
o natur. garbniku Fl. 7/10 lit. zł.

**MARQUISE** 20  
wino deser. gładkie w smaku  
zupełnie podobne do Madeiry  
Flaszka 1/2 litra zł.

**DUCHESSE** 80  
wino czerwone deserowe zna-  
komite w smaku dorów. karlo-  
wickiemu. Flaszka 1/2 litra zł.

**VERMOUTH** 90  
wino kuracyjne polecane przez  
lekarzy, podnosi apetyt, oży-  
wia trawienie. Fl. 7/10 lit. zł.

## „JABŁOWIN”

Pierwsza kraj. Wytwórnia win  
owocowych Sp. z og. por.  
we Lwowie, **Bogusław-  
skiego 9.** Telefon nr. 6.

Dostawa bezpłatna przy zamówieniu 10 faszek.  
Główny skład detaliczny u firmy **MAX WIXEL I SYH** —  
**Lwów, Krakowska 14.** — Telefon 805.  
Do powyższych cen dolicza się 26% podatek (państwowy i komunalny).

## Czy Pan palący?

1083  
**GUMY** jedwabne do  
papierośnic, trwałe,  
nie wrywające się,  
zakładane na poczekaniu  
**LWOWSKI**  
Jagiellońska 2  
Magazyn zegarm-  
strzowski-lubilerski.

## Czas odnowić przedpłatę!!!

POKOJ umebłowany z wiktorem lub bez do wynajęcia; Sa-  
downicka 21 I. piętro. 17060

POSZUKUJE sublokatora do pokoju kawalerskiego z wik-  
tem. Bajki 23. II. p. Poliak. 17153

DWA POKOJE umebłowane z przedpokojem koło Techniki  
do wynajęcia. Zgłoszenia pod **TECHNIKA** do Administr-  
Wieków Nowego. 17105

LOKAL sklepowy (magazyn) w Ryuku do wynajęcia. Adm:  
Wieków pod „20” 17104

LETNIE mieszkanie w Brzuchowicach do wynajęcia. Wia-  
domość: Sztiz, Nabelska 9. 17102

PENSIONAT ANUTA, Kopernika 3, tel: 23.00 — frontowy  
pokój. — 17140

POSZUKUJE pokój z kuchnią, ewentualnie z wspólną ku-  
chnią. Zgłoszenia: Polski Glob, Kołtářja 8. 17133

POTRZEBUJE pokój z kuchnią, dzielnica obok J. Kanarek  
Adm: Wieków. 17013

POKOJU z niekrepującym wejściem poszukuje kawaler.  
Zgłoszenia dla DETA do Adm: Wieków. 17120

### POSAŁ P. SZUKAJA.

WDOWA MŁODA ZDROWA ALE Z MAŁYM JEDNOROCZ-  
NEM DZIECKIEM SZUKA OBOWIĄZKU WŁ WŁOWIE  
LUB NA PROWINCJI. PODEJMIE SIĘ CHĘTNIE KA-  
DEJ PRACY ZA UTRZYMANIE I SKROMNE WYNA-  
GRUŻENIE. ZGŁOSZENIA DO SIOSTR ALBERTYNEK  
LWÓW, UL. KLEPAROWSKA DLA WILHELMINY KLA-  
CZAK. 9112

KORRESPONDENTKA polsko - niemiecka, stenografująca po  
polsku z 6-letnią praktyką biurową poszukuje posady —  
Zgłoszenia pod „G. R.” do Administracji Wieków Nowego:  
9103

MŁODY człowiek, b. podurzędnik kolejowy pozbawiony  
skutkiem redukcji posady poszukuje jakiegokolwiek odpo-  
wiedniego zajęcia. Uzdolniony w szczególności jako ma-  
gazyner. Zgłoszenia pod **MAGAZYNIER** do Wieków. 9111

EMERYT kolejowy (kierownik parowozów) uczciwy, ener-  
giczny obejmuje nadzór ewentualnie zarząd pensjonatów na  
prowincji dziesięcioletnie od zaraz. Zgłoszenia niemiec Mi-  
chał Klimowicz, Ochotnika w Bołochowie. 9110

SAMODZIELNY GEOMETRA z długoletnią praktyką po-  
szukuje zastępstwa lub posady: Listy do Adm: Wieków  
pod **GEOMETRA**. 16800

KELNERKA z Litwy praktyką poszukuje posady. Zgło-  
szenia pod **KELNERKA** do Adm: Wieków. 17151

MŁODA, intel: sympatyczna osoba, zajmie się domem —  
najchętniej wyjeździe. Listy pod 15. KWIECIEŃ do Adm:  
do Adm: Wieków Nowego. 17089

POSZUKUJE posady na sezon do Rymanowa lub Zakopa-  
nego. Zgłoszenia pod **SEZONÓWKA** do Adm: Wieków 17128

BUPETOWIEC z dobrą świadectwami poszukuje posady:  
**PRZEMYSŁ** pozostałości dla BUPETOWCA. 17134

MAGISTRA farm: z pięcioletnim poszukuje posady, za-  
stępstwa ewentualnie sezonowej posady w uzdrowiskach:  
Zgłoszenia pod **RUTYNA** Biuro dzienników Słomera —  
Pasak Hausmana. 17173

MŁODE bezdzienne małżeństwo poszukuje dozorstwa do  
kamentery. Zgłoszenia pod **DOZORSTWO** do Adm: Wieków  
Nowego. — 17158

POSADY urzędniczej administracyjnej lub manipulatoryjnej  
ewentualnie magazynierki lub tem podobnej poszukuje. —  
Łaskawo zgłoszenia pod **PILNY** do Adm: Wieków. 1072

### MALŻEŃSTWA

OZENIE się tylko dla nadania nazwiska za odpowiednią  
sumę. Zgłoszenia pod **PIAT**, Biuro głoszeń Hupczyca —  
Kraków, Jagiellońska 7. 1030

MATRYMONIALNE pismo „Fortuna” — „Versal” świat to-  
warzyski umożliwia zawieranie znajomości towarzyskiej —  
ewentualnie małżeństwa. Nr. 54 wyszedł. Cena z prze-  
syłką 75 groszy. Centralna Redakcja: Kraków Rynek 11.  
1045

MĘCZYŻNA inte., lat średnich, na stanowisku. — pozna  
w celu inat: sympatyczną osobę. Łaskawo zgłoszenia  
z podaniem bliższych szczegółów do Adm: Wieków pod  
**PRZYJAZR**. 17146

### ZGUBIONO I ZNAJAZIONO.

UNIEWAZNIAM zgubioną książkę wojskową na nazwisko  
Isak Essig syna Nieruchego ze Skolego wystawioną przez  
P. K. U. Stryl: 1060

UNIEWAZNIAM zgubiony dokument wydany przez P. K. U.  
U: Lwów, na nazwisko Juda Baserbaum. 17008

NA RATY! NA RATY!

## Obuwie Ubrania

Ogromny wybór na wyso-  
kich i niskich obcasach, Raglany, Palta, Gabardie-  
laksusowe, zwykle, panto- ny, Gumowce, Spodnie,  
felki, półbuty, dziecięce. Pończochy, Skarpetki. Ta-  
felki, półbuty, dziecięce. nio. Towar wyborowy.

DZIECIĘCIE PŁASZCZYKI I UBRANIA  
**Leon Teodor SKRZYPEK**  
Lwów, 17166  
Pasaż Mikolascha Nr. 1 i 23.

### ROZMAITE.

FABRYKA karków, Lwów ul. Ormiańska 12. 16697

**Bizuterję -- Torby srebrne**  
naprawia tanio, szybko i najsolidniej  
**W. BUSZEK** — Lwów, Akademicka 6.  
940

PIKWSZORZĘDNY hotel z restauracją, względnie sama  
restauracja w Odynie jest zaraz do wydzierżawienia. —  
Oferty z podaniem warunków najdalej do 20 kwietnia br:  
należy wnieść: Ludwik Hosiowski, Lwów, Akademicka 3:  
17058

CIASTO do pieczenia przyjmuje fabryka **B. Cicia** Michotek  
Dwernickiego 15. 16942

KOSTYUMY wełniane, trykotowe od 45 złp. wyraża zakład  
trykotarski — ponczoszkarski **Obozowa 5** (boczna Pel-  
czyńskiej, metodnie swetery prule i przerabia się, po-  
ńczochy podrabia. 16913

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, Ulica  
**SCHIEPSKIEGO 30**, parter. 16641

AKUSZERKA przybiera panie oraz zamówienia — nieza-  
mieszna usiępstwo. **WAŁOWA 27**, parter. 16642

AKUSZERKA samotna przyjmuje zamówienia: Józefa 3  
parter. **Deutschman**. 15965

AKUSZERKA **Schult** przyjmuje panie. Gródecka 4 I. p.,  
16684

POMYJE do oddania najchętniej: Restauracja **Hyziana**  
5. Maja 10: 17085

**MELNICKIE MASZYNY, KAMIENIE,**  
Turbiny, Motory, Tokarnie, Heblarki, Wie-  
tarki, Gatry, Piły, Lokomobile, Pasy, Trans-  
misje, Gazę, Pompy, Armature, Na zędzia  
na dogodnie „**FIBOT**”, Lwów, Batorego 4.  
Techniczna porada bezpłatnie. 17115

POSZUKUJE pożyczki 5000 zł: na jeden rok, dam procent  
w ziemniakach wedle umowy lub inne warunki. Zgło-  
szenia pod **DOBRE ZABEZPIECZENIE** do Wieków. 17005

AKUSZERKA **LUTKOWSKA** z Warszawy przyjmuje panie:  
Asnyka 9, drzwi 2. 15717

NA ŚWIETA! Najtaniej wykonuje smaczne pieczywo, Babki  
3 kg. 4 zł. Torry od 6 zł. jakoteż znane z dobrego ser-  
niki, makowniki, zawijające, mazurki poleca **Cukiernia Ta-  
deusza Krainarczuka**, Zamarszyniewska 56. 16953

JAREMCZE. willa 13 ubikacji, centrum do wydzierżawienia  
na pensjonat, cukiernie ewentualnie spółka. — Wkład 500  
dol: Dr: Orski, Sianistawów, Lipowa 20. 17101

SUKNA na stoły jadalne i zastawy w różnych kolorach —  
poleca fabryczny skład sukna **Ralski**, Lwów, ulica Ru-  
towskiego 7, naprzeciw Katedry. 16930

POSZUKUJE osoby — któraby mi spiekła ciasta i torry na  
święta. **Mikołaja 13**, I. p: Pracownia **Serkien**. 17174

WIELKI DOCHÓD! Kto mi dopomóż w gospodarstwie  
rolnym na 120 morg. i pożyczę 2.000 złp: — procent całe  
utrzymanie pół zbioru na 1 rok. Zgłoszenia zaraz:  
**UNIÓW**, Szkoła, p. Przenyślany. 16930

### MIESZKANIA I SKLEPY

NA BIURA 3 pokoje przedpokój II-tę piętro do wynajęcia;  
**Kamieński, Szopca 5.** 17025

DO WYNAJĘCIA pokój kawalerski z niekrepującym wej-  
ściem. Zgłoszenia listownie pod **NIKREPUJĄCY** do Adm:  
Wieków Nowego. — 16997

BACZNOŚĆ! PENSIONAT HALINA — HREBENÓW — W  
PRZESŁICZNEJ GÓRZYSTEJ OKOLICY — ŚWIERKOWE  
LASY — nad rzeką **Opór** i **Dereż** — stacja kolejowa —  
telegraf i poczta w miejscu; kuchnia pierwszorzędna, spe-  
cjalnie prowadzona kuchnia dyjetyczna — kąpiele słone-  
czne — codziennie koncert. Pensja miesięczna 190 złp.  
Zgłoszenia: **Goldberg** Zarząd **Letniska Mikołajów** Droho-  
wyż. 16938

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokój z kuchnią lub  
jedną stancję. Zgłoszenia przyjmuj **Pawlik Traugutt**  
7A I. p. 16928

POSZUKUJE zaraz **Polak**, katolik 2 lub 1 pokój z kuchnią  
Zgłoszenia przyjmuj **Instytut Muzyczny**, **Sobieskiego 4**:  
16821

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskowa — wydana przez P. K. U: Stry, na nazwisko Rudnika Wasyła. 17144.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskowa, wystawiona przez P. K. U: Kamionka Strumitowa na nazwisko Iwan Gulawski, ur: 1891. 17185.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskowa i kartę mobilizacyjną, wydana przez P. K. U: Stanisławów na nazwisko Korytowski Władysław. 17152.

**WOLNE POSADY**

POWAŻNA FIRMA ELEKTROTECHNICZNA POSZUKUJE ZDOLNEGO PRAKTYKANTA HANDLOWEGO Z BRANŻY MATERIAŁÓW ELEKTRYCZNYCH, POLAKA, Z ODPOWIEDNIM PRZYGOTOWANIEM FACHOWYM. ZGŁOSZENIA PISEMNE DO ADMINISTRACJI WIEKU NOWEGO „KAC. TOWARZ.“ 1051.

ZDOLNEGO kucharza lub kucharki do wzięcia kuchni na własny rachunek w Parku poszukuje Jasnogórski Janowska 4. 16914.

ZDOLNY bufetowicz zostanie natychmiast przyjęty; Restauracja Hygiene 3. Maja 10. 17036.

CHEŁPCÓW do roznoszenia pisma przyjmij zaraz biuro Zyblikiewicza 5. 17039.

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia Batorego 6. 16939.

ZDOLNEGO bufetowca do prowadzenia letniego parku za kaucją poszukuje Jasnogórski, Janowska 4. 16915.

ADOLF Ibr jubiler, złotnik Serbska 7 poszukuje chłopca do nauki. 16905.

CHEŁPIEC potrzebny do fabryki wody sodowej. — Ulica Na Błonie 12. — 17110.

POSZUKUJE dobra, uczciwa kucharkę z dobrymi poleceniami. Kuczyńska, Działwińskich 7. 17107.

OSOBA samotna do kasy z kaucją 250 złp: poszukiwana — relikwieje na osobę, która mogła udzielać lekcji tańców. Zgłoszenia: Na Błonie 50, I: p: 17106.

PIASTUNKI (lepsze) niżej do małego i 2-letniego dziecka poszukuje. Zgłoszenia: Dr. Kamborski, Gródecka 29 17100.

RESTAURACJA Bronisławy Arendt, Rawa Ruska poszukuje chłopca z dwuletnią praktyką. 17098.

PRAKTYKANT z ukończoną II: gimn: znaleźć umieszczenie w firmie Winkowski i Maniszewski, Lwów, Waiowa 9: 17094.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Chmielowskiego 4 II. p: na prawo. — 17093.

ZDOLNA kucharka do wszystkiego, bez prania, posiadająca długoletnie świadectwa na bardzo dobrych warunkach — poszukiwana. Zgłoszenia między 10—11, Krakowska 14 I: p: Dr: Gróblowa. 17141.

DZIEWCZYNE do dziecka przyjmie. Łyczakowska 62 Wędliniarnia. — 17132.

CHEŁPCÓW silnych do roznoszenia mleka potrzeba zaraz: Zgłaszać się: Dworknickiego 24, II: p: 17131.

DZIEWCZYNIKA do dziecka potrzebna zaraz. — Ulica Piękarska 10, drzwi Nr: 6, I: p: 17130.

BIURO Kostjuka, Kopernika 19, poszukuje: franuzki, gospodni dworskich, (kowali—maszynistów) kucharzy, lokaj, wszelkiej służby sezonowej miastowej. 17123.

DO ZARZĄDU letnik poszukuje dwie panie (panny). — Zgłoszenia wraz z kaucją 400—500 złp: w gotówce osobście — czwartek 9. kwietnia — Goldberg — Mikołajów Drohowyż. — 17127.

OSOBY intel. — grające na fortepianie mają pierwszeństwo jako zarządczyni domem na wsi poszukuje Dr. Horowitz; Lwów, Sykstuska 1, II: p: 3 i pół do 4 popoł: 1090.

RYMARZA na ordynarię poszukuje zarząd dóbr Lubycza — poczta i stacja w miejscu, dokąd należy przesłać zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków. 1089.

SPÓŁKA budowlana poszukuje na dogodnych warunkach wszelkiego rodzaju pracowników i kierowników budowlanych do budowy „Polski“. Zgłoszenia z dokładnym adresem i dołączeniem 1 zł: na koszt odpowiedzi i warunków umowy nadsyłać pod ODRÓDZENIE BUDOWY, W: Kolanowski, Bydgoszcz, Dworcowa 31, I: p: lewo. 10895.

MANIKURYSTKI — POSZUKUJE ZAKŁAD FRYZJERSKI KŁONACEGO KOPFLERA — LEGIONÓW 19. 1079.

TRZEBNY szofer—mechanik do samochodu ciężarowego i osobowego, obznajony z elektromonterstwem do Zarządu Dóbr i Przemysłowców Przemysłowców Nozdrze — poczta i stacja Dębów. Zgłoszenia z odpisami świadectw uprasza się nadsyłać pod podanym adresem. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 1077.

PRAKTYKANT STARSZY, ZDOLNY BUFETOWICZ, GRAZ PRAKTYKANT POCZĄTKUJĄCY Z UKOŃCZONĄ WYDZIAŁOWA — ZNAJDA UMIESZCZENIE w handlu śniadankowym, Artur Braun, Sanbor. 1074.

**NAUKA**

FORTEPIAN do ćwiczeń. Kollataja 1, I: a. w. nauki; — Zgłoszenia popołudniu. 17183.

KONCESJONOWANA przez Minist. W. R. i O. P: szkoła kroju i szycia Marij Kleczyńskiej rozpoczyna nowy estymni kurs przedwakacyjny aż do odwołania ul. Siaszica 8 II. p. (boczna Chorażczyzny). 1032.

MATEMATYKI — PRZYRODY z całego gimnazjum, udziela profesor gimn. (pomoc. egzamina, poprawka). Wiadomość: Antoniego 7, I: p: na prawo, od 3—4 popoł. 17103.

POSZUKUJE na kilka godzin dziennie przez ferie świąteczne starszego, b. murywanego akademika (polskie i historia) do matury. Zgłoszenia: Sykstuska 54, drzwi 7 17119.

KURSA kroju i szycia krawiectwa damskiego i bielizniarstwa Heleny Pietraszewskiej. — nauczyc. szkół zawodowych Inst: nauk: ECOLE REFORME, Pańska 14. Wpisy i informacje tamże. — 17160.

KONCESJONOWANA Wytwórnia dywanów perskich, ulica Sobieskiego 28, II: p: przyjmuję zgłoszenia na czterytygodniowe poświęcone lekcje wyrobu dywanów perskich po 10 złotych. Urzędniczki i kształce się 5 złotych. 17176.

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

Tylko złotych 15<sup>00</sup>.

kosztuje łożko żelazne składane, bardzo solidne, w sklepie żelaznym p d firmą „MARTULUS“ (właściciel W. Łyżki), ul. Trybunańska 1. 17168.

UNIWEKSYTECKA hurtownia tytoniowa będzie mieć do odstępiania po przystępnych cenach skrzynie, pozostałe po państwowych wyrobach tytoniowych do 50 sztuk miesięcznie. Oferty przyjmuję Kwestura Uniwersytetu, ulica Marszałkowska Nr. 1: 17020.

KUPIE parcelę budowlaną przy jednej z głównych ulic — położonej frontem na wschód lub południe, albo w przeczynicach łączących główne ulice. Pośrednicy wykluczeni. — Oferty do Adm. Wieku pod literami J. Z: 16933.

SPRZEDAM parcelę 660 sążni w Kleparowie. Wiadomość: Gronostajski, Janowska 57, Lwów. 16830.

KAMIENICE w śródmieściu względnie w dzielnicy I. lub VI. blisko tramwaju z wolnym mieszkaniem (trzy pokoje z komfortem na I. piętrze) ewentualnie wille (10 do 12 pokoi z komfortem) kupię wprost od właściciela i zapłać gotówką dolarami (pośrednictwo wykluczone). Zgłoszenia M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Sokola 4 II. p. do 25. kwietnia 1925. 9109.

FORTEPIAN I PIANINA krzyżowe sprzedam. Cena konkurencyjna. Kopernika 26, parter, oficyny. Skleniarzski. 16972.

16 MORGOWA kolonie z obsiewem, budynkami, ławirantem żywym i martwym sprzedam. Cena 7.000 dolarów. Michał Kolohon: Juszkowice poczta Olesko. 16981.

**Pańczochy, Bielizna damska.** Trykotaże, Rękawiczki, Chusteczki, Torebki damskie i t. p. o 40% taniej niż wszędzie, można tylko kupić u znanej z taniości firmy „GRENADIER“ — Lwów, ulica Sykstuska 19, — bo w podwórzu na lewo. 9 0.

KUPIE parcelę do trzysta sążni we Lwowie spleta ratanii; Zgłoszenia z podaniem ceny i adresu właściciela do Administracji Wieku Oazielcowski kwitu inserowanego Nr: 16944. 16944.

STÓŁ jadalny rozsuwany z 3-ma wkładami i 6 debowych krzesel tania do sprzedania; Wiadomość Jakóba Szymię 9; mieszkanie 4 między godz. 10—12. 16893.

KILKA SAMOCHODÓW i motocykli używanych komisowo sprzedaje „Komispol“ Batorego 36. 16611.

PRZYBORY pszczelarskie poleca M. Kierski — Lwów — Pasaż Mikołascha. — 16867.

SKLEP kupię. Zgłoszenia do Administracji pod KATOLIK: 17044.

BRZUCHOWICE willa w pięknym położeniu blisko stacji do sprzedania; Wiadomość Żulińskiego 16 II. p. na prawo: 17038.

**PANOWIE** dbający o swoje zdrowie, kupują higienicznie artykuły gumowe, tuzin po 2 i 3 zł. tylko u firmy S. FEDER Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka na prowincję dyskretnie. 882.

MAM na sprzedaż 6 okien oszklonych. Wiadomość: 7u lińskiego 11A u gospodarza. 17032.

REALNOŚĆ w Gernakówce przy gościńcu dom, stajnia; stodola, duży ogród, sad zaraz do sprzątnia. Kolej, poczta, kościół w miejscu. — Wiadomości z grzeszności udzieli pan Olszewski Gernakówka. 1062.

SPRZEDAM 1 sofę, 1 trymadkę, 1 stół, 4 krzesła i lampę stojącą. Zgłoszenia Król. Jadwigi 24 II. p. u rezydenta: 9113.

SALONIKI roboty ręcznej od 650 zł. sypialnie od 800 zł; jadalnie fornirowane od 1.200 złotych — wysprzedaż marazym mebli ARS, Hotel Krakowski. 17010.

SYPIALNIA czczotowa z rzeźbą, stoły różnego rodzaju do sprzedania tania — wykonie wszelkie meble jakote: sypialnie, jadalnie itp. w ratach, pełna gwarancja. Ulica Żółkiewska 82 Biłyk. 17011.

**FIRANKI**, karnisze, portjery, dywany, chodniki, materje meblowe — poleca najtaniej 17167.

H. Skibiński Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szachowna.

SKLEP konfekcyjny wraz z towarem pierwszorzędnie urządzony w ruchliwej dzielnicy zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu za kwotę 3.800 dol. Listownie do Administracji pod KONFEKCJA MIESKA. 16906.

SZAFKA nadająca się do handlu galanterijnego lub korzennego oraz lada w dobrym stanie do nabycia. Wiadomość: Korke, ul: Pańska 1: 19. 17135.

DOM murywany cały wolny z powodu wyjazdu do sprzedania za 2.600 dol: katolikowi. Droga Wulccha Nr. 134: 17136.

FORTEPIAN w dobrym stanie za 850 złotych sprzedam. Pretzel, Pańska 17. 17137.

**Cukiernia An e i Kurnach** poleca smaczne pieczywo świąteczne oraz baranki, pisanki. — Ul. Dominikańska 9. 170 0.

SZAFKA 45 złp: — bielizniarka 35 — kanapka 2 — fotela 25 — łożko żelazne z siatka 25 — sprzedam. — Ulica Chorażczyzna 5, I: p: ganek prawy, ostatnie drzwi 17139.

FORTEPIAN krzyżowy, prawie nowy o silnym, ładnym tonie, sprzedam. Chorażczyzna 5, parter, w podwórzu na prawo. — 17142.

SPRZEDAJE WARKOCZE z prawdziwych włosów do najniższych cenach. Ulica Chocimska 1, obok kościoła św: Elżbiety. 17145.

KUPIE duży używany samowar w dobrym stanie; — Ulica Dominikańska 2, Wedliarnia. 17108.

SPRZEDAM garnitur mahoniowy z lustrem, szafy, płaszcz krymski. Nowy Świat 3, parter prawy. 17099.

KILKUMORGOWA gospodarke przedmieście Lwowa klimatyczne do sprzedania. Listami do Adm: Wieku Nowego pod UZDROJOWISKO. 17097.



**WÓZKI, KOŁYSKI, ŁÓŻKA DZIECIECIE, WYROBY KOSZYKARSKIE, OLBRYM WYBÓR, NAJTANIEJ POLECA WYTWORNIA A. HONIEWICZA, Lwów, BATOREGO 14** 167 0.

KUPIE wózek dzieciemy. Sklep kom. Sienkiewicza 5. 16688.

FORTEPIAN krótki lub pianino kupię. Gotowa. Nowacki: Haasnera 5. 17111.

DO WODY sodowej maszynę lekko idącą oraz kilka balonów sprzedaje Fabryka „Zdroj“ Lwów, ul. Na Błonie 12: 17105.

NA ŁATY sprzedam szafy, krzesła i salonik. Ratowskiego 18, w podwórzu na prawo, od 1—3. 17150.

FORTEPIAN krzyżowy, krótki pancerny sprzedam. — Płac Bilczowskiego 3, drzwi 14. 17121.

OKAZANIE do sprzedania: dwa łożka, dwie szafy, trymódka i lustro mało używane za 200 zł: — Lwowskiuch Dzieci 18, II: p: drzwi 5: 17122.

KUPIE kamienicę z wolnym mieszkaniem 3 pokojowym wprost od właściciela. Oferty z podaniem adresu i warunków sprzedaży pod POTRZEBUJĄCY MIESZKANIA do Wieku. 17125.

SPRZEDAM kamienicę 2 piętrowa przy ul. Łyczakowskiej; Zgłoszenia pod POSREDNICZY WYKLUCZENI. 17126.

**NA ŚWIĘTA** poleca od 7 zł. torty. raz ciasta świąteczne **Cukiernia Warszawska** plac Bernardyński 1. 3. 16935.

SPRZEDAM: kostium wiosenny, płaszcz, suknie, bieliznę, półbutki. Sapińskiego 2; II: p: od 3 do 5. 17091.

WÓZEK nowy dla chorej osoby sprzedam. Akademicka 15; I: piętro. — 17117.

ZARZUTKA jasna, całkiem nowa, tania sprzedam. Wiadomość: Romanowicza 10, Mleczarnia. 17090.

SPRZEDAM za bezcen podwójną prasę do dachówek cementowych i korbowy młynek do zboża. Janocki, ulica Wartełczyka 6. — 17087.

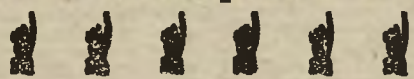
FORTEPIANY krótkie krzyżowe, najnowsze modele „Bösera“ z angielską mechaniką 7 i 1/4 oktawy; „Böserdorfera“ i innej marki sprzedaje od 1.650 zł. — Ulica Łyczakowska 57, oficyny, I: p: Br: Lewicz. 17125.

KAMIENICA centrum miasta, pięć pokoi wolne — parcelę w różnych dzielnicach miasta sprzedaje Skomorowski — Chorażczyzna 27, telefon 16.22; 17113.

FORTEPIAN krótki bardzo tania do nabycia. Janocki — Kańczowska Nr: 26. 17112.

**UBRANIA  
SPODNIE  
PRYCESY  
RAGLANY**


**NA 3-MIESIĘCZNE RATY**



**KOSTJUMY DAMSKIE  
PŁASZCZE DAMSKIE  
UBRANIA CHŁOPIĘCE  
RAGLANY CHŁOPIĘCE**

najtaniej tylko w magazynie konfekcji damskiej i męskiej

**R. TABAK I SKA**

Lwów, ul. ŁYCZAKOWSKA 3. 

1021



**„GLOBUS EKSTRAKT“**

firmy Fritz Schütz jun. A. G.

jest najlepszą pastą do  
czyszczenia metali.

REPREZENTACJA I SKŁAD FABRYCZNY:

Dom handlowy **F. L. KRAUSE**

Lwów, ul. Skarbkowska 35. Telef. 18-68.

Zamówienia z prośbą o skuteczną się odwrotnie. 17179

**Przyjdźcie! Oglądajcie! Podziwiajcie!  
PŁASZCZE I KOSTJUMY**

w znanym z taniości magazynie strojów damskich 1057

**EISENBERGA, Lwów, SYKSTUSKA 12**

który również poleca setki tysięcy pończoch począwszy od 1 zł.  
Kaszki crep marocain zł. 8-50 || Jumpery jedwab. zagranicz. zł. 6-  
Kamizelki zagraniczne zł. 8-90 || Koszulki szyfonowe zł. 3-00  
Sp. dończki pierwszorzędne zł. 10- || Pończochy półjedw. ze szwem zł. 1-50

**Ceny obuwia niższe do 33%**

z powodu likwidacji działu obuwia u firmy

**Breitmann i Stamm we Lwowie, Sykstuska 16**

Korzystajcie z okazji! 17180 Korzystajcie z okazji!

ROK ZAŁ. 1881

**ARTYSTYCZNIE WYKONCZONE  
• FIGURKI z MYDŁA •**

POLECA

**ALOJZY HÜBNER, Lwów, RYNEK 38**

ROK ZAŁ. 1881

1055

**POLECA**  
najtaniej

kołdry, koce,  
materace,  
poduszki,  
bieliznę,  
sienniki,  
łóżka z siatkami  
żelaznymi,  
dywany,  
dywaniki,  
kapy,  
garnitury,  
narzuty,  
portjery,  
firanki,  
karnisze,  
chodniki,  
materje-miebl.

**Przerabia  
pościel**

w 12-stu godz.

**Udziela  
Kredytu.**

P. T. Urzędni-  
kom, Wojsko-  
wym, Księżom  
Nauczycielom  
cielkom.

**KUPUJĄCYM  
towar za got.  
10% opustu.**

**KAZIMIERZ  
Skibiński**  
Lwów  
KOPERNIKA 4

tylko  
naprzeciw  
Szkolniona.

17162



Najlepsza rozrywka w każ-  
dej rodzinie, podnieca do  
życia towarzyskiego uprzy-  
jemnienie pobytu w domu,  
możność zabawienia się i  
pofanczenia.

**PRZEGLĄD NOWOCZESNEJ  
MUZYKI**

może mieć każdy, kto sprowadzi  
od nas udoskonalony koncertowy gramofon tu-  
bowy lub beztubowy tak zwany „BUFON“.  
Wysyłamy pocztą koncertowy gramofon,  
skrzynka wielkości 35 X 35 X 18 cm. zagranic-  
znej roboty z ozdobami, mechanizm i cz. ści  
pierwszorzędne. Membrana udoskonalona amery-  
kańska oddająca zupełnie naturalny głos, dzięki  
której wychodzący głos odaje bez szmeru, czy-  
sto i głośno. Tuba duża emalowana w piękne  
kolory.

Celom rozpowszechnienia tych nowo udo-  
skonalonych gramofonów, firma nasza, którą re-  
prezentujemy, postanowiła na krótko sprzedawać  
po 59 zł. Bez tuby „Eufony“ (grają bez tuby)  
po 54 zł. (wszędzie podobne gramofony o wi-  
mniej udoskonalone sprzedają po 95 zł. i jeszcze  
drożej) Aparaty nasze posiadają mechaizmy o-  
statniej konstrukcji, nadzwyczaj trwałe i nigdy  
nie ulegną zepsuciu.

Płyty dwustronne najsłynniejszej fabryki  
„Syrena Record“ grające ostatnie nowości, naj-  
sławniejszych artystów krajowych i zagranicznych.  
nowoczesne tance, deklamacje i t. p. po 2 zł.  
60 gr. za sztukę.

Za przesyłkę gramofonu na prowincję doli-  
cza się 4 zł. 80 gr.

Wysyłamy pocztą odwrotną w dwóch skrzy-  
niach po otrzymaniu 5 zł. zaliczki przez azem po-  
cztą w tym lub w liście poleconym resztę płaci się  
przy odbiorze.

Adresować prosimy do firmy „Ha-Ce-Wu“,  
Warszawa, ul. Leszno 27, telefon 171-28, skrzyń-  
ka pocztowa 73. 996

**ELEKTRYCZNE ŚWIECZNIKI**



LAMPY stołowe, biurowe, jakoteż  
elektr. żelazka, ku henki gar-  
nuszki i t. p., pierwszorzędnej jakości  
poleca po najniższych cenach firma

**JAKÓB HAHANE I SYN**

Lwów, Kopernika 2

Skład wszelkich przyborów elektryczn.  
17177

**Wspólnik**

z kapitałem 10.000 złp.

poszukiwany do poważnego, istniejącego,  
bardzo intratnego przedsiębiorstwa. Łaska-  
we zgłoszenia do Administracji pisma niniej-  
szego pod „Pierwszeństwo do-  
ktoży medycyny“. 17129

**Główny skład zegar-  
ków szwajcarskich**

H. Gutterman, Sykstuska 14 Tel.  
18-81

17173

**OBUWIE**

eleganckie i praktyczne, z pierwszorzędnych  
fabryk, najtaniej poleca 17171

**S. WIND, Lwów, ul. Kopernika 30.**

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Szkolna 4